Tysiące mandatów wystawionych w powiecie kolbuszowskim
Str. 9

ISSN 1897-9416 INDEX 232335

KORSO KOLBUSZOWSKIE

polub nas na

Nr 10 (899)
12 marca 2025
Cena 5,99 zł

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich
Str. 16

Wiara w czasach kryzysu

Fot. K. Ząbczyk

Kościół mierzy się dziś z wieloma wyzwaniami - malejącą liczbą wiernych, krytyką w mediach i trudnościami w docieraniu do młodych. Jak w tych realiach odnaleźć sens Wielkiego Postu i zachęcić ludzi do głębszego przeżywania wiary? Ksiądz Kazimierz Franczak, proboszcz parafii w Niwiskach i dziekan Dekanatu Kolbuszowa Zachód, dzieli się swoimi refleksjami o kapłaństwie, współczesnych wyzwaniach i jubileuszu parafii. Jakie nadzieje i obawy wiąże z przyszłością Kościoła? Str. 12-13

Fot. K. Ząbczyk

Str. 11

Ostatnie pożegnanie kapłana

W kościele św. Mikołaja w Dzikowcu odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. Józefa Konefała, emerytowanego proboszcza tej parafii. Duchowny przez ponad trzy dekady służył lokalnej wspólnocie. Pożegnali go licznie zgromadzeni parafianie.

Nowa rada gminy w Niwiskach

Za nami pierwsza w historii sesja nowo wybranej Młodzieżowej Rady Gminy. Należy do niej 14 uczniów ze wszystkich gminnych szkół podstawowych. Młodzieżowa rada została wybrana na dwa lata.

Str. 6

Likwidacja szkoły odrzucona

Kuratorium Oświaty w Rzeszowie wydało negatywną opinię w sprawie zamknięcia szkoły w Domatkowie. Co za tym idzie, nie zgadza się na likwidację placówki. Gmina odwołała się jednak od tej decyzji.

Str. 7

Fotoradar w ogniu krytyki

Zdania na temat montażu nowego fotoradaru przy drodze krajowej nr 9 w Cmolasie są podzielone. Jedni uważają, że urządzenie wpłynie pozytywnie na bezpieczeństwo. Inni jednak podają argumenty przeciw.

Str. 8

eprasa.pl 11e2bc1a13

liczba tygodnia

4 210

- tyle łącznie mandatów zarejestrowały fotoradary i odcinkowy pomiar prędkości w powiecie kolbuszowskim.

Więcej na str. 9

cytat tygodnia

ks. Kazimierz Franczak

- Współczesny świat nie chce pokazywać wartości chrześcijaństwa, wartości religii. Często jest też nagonka na Kościół różnych środowisk - mówił w wywiadzie dla Korso proboszcz parafii w Niwiskach i dziekan Dekanatu Kolbuszowa Zachód

Więcej na str. 12-13

za tydzień

Nie chcą płacić alimentów

KORSO KOLBUSZOWSKIE

Ul. Obrońców Pokoju 20, 36-100 Kolbuszowa
czynne od pn. do pt. - godz. 8-16
tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl
www.korsokolbuszowskie.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
bposluszny@korso.pl, tel. 519 132 924
gminy: Cmolas, Raniżów, Kolbuszowa

Kamil Ząbczyk
dziennikarz
kzabczyk@korso.pl, tel. 508 246 992
gminy: Majdan Królewski, Dzikowiec, Niwiska

Kamila Bik
dziennikarka sportowa- współpraca
kamila.bik@korso.pl

DZIAŁ OGŁOSZEŃ I REKLAMY

tel. 17 744 45 96
mail: kolbuszowa@korso.pl

Lucyna Pik: tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin: tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska: tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

WYDAJEMY RÓWNIEŻ

Tygodnik Regionalny Korso, korso.pl,
Korso Kolbuszowskie, korsokolbuszowskie.pl,
korso24.pl, rzeszow24.info, rytmrzeszowa.pl,
esandomierz.pl, korsosanockie.pl, mielecity.pl

Partner: wbieszczady.pl

ODWIEDŹ NASZĄ STRONĘ
Zeskanuj kod telefonem

PILNY KONTAKT
Whatsapp: 519 132 924

REKLAMA

radio leliwa
Mielec 102,4 FM
al. Niepodległości 12/37
tel. 17 773 00 00

AUTOPROMOCJA

JESTEŚMY NA
facebook.com/korsokolbuszowskie/

Komentarz tygodnia

Nowe wyzwania

Każdy z nas musi być gotowy na zmiany. Zarówno w życiu prywatnym, jak i zawodowym. Takie zmiany czekają i mnie, ponieważ powierzono mi stanowisko redaktora naczelnego tygodnika Korso Kolbuszowskie oraz portalu korsokolbuszowskie.pl.

Chciałbym podziękować swojej poprzedniczce Joannie Serafin, która w dalszym ciągu będzie nas wspierać i pracować, aby nasze całe wydawnictwo rosło w siłę i z pewnością pomoże każdemu z nas, gdy tylko o to poprosimy. Jej ogromne doświadczenie oraz cenne wskazówki pozwoliły mi zagłębić się w ten niełatwy zawód, jakim jest dziennikarstwo.

W 2018 roku, przychodząc tutaj do pracy, nie spodziewałem się, że zostanę tu na tak długo i odkryje, że dziennikarstwo to dziedzina, którą lubię i w której mogę się spełniać. Przez te wszystkie lata poznałem mnóstwo ciekawych i wartościowych osób. Jestem pewien, że wiele jeszcze przede mną. Ze swojej strony chciałbym zapewnić Państwa, że przez pełnioną funkcję będę starał się w dalszym ciągu dostarczać Wam najważniejszych informacji oraz ciekawych materiałów i artykułów.

Nasz zespół w Kolbuszowej, choć mniejszy, niż w latach poprzednich, dąży do tego, aby gazeta oraz portal internetowy były chętnie czytane. I tak się dzieje, za co serdecznie Państwu dziękuję. Gdyby nie Czytelnicy, nasz zawód nie miałby sensu.

Ze swojej strony chciałbym także zapewnić, że postaram się pomóc Państwu, jeżeli będziecie tego potrzebować i tego oczekiwać, w przeróżnych sprawach, z którymi tak często się do nas zwracacie. Zachęcam do kontaktu ze mną i do dzielenia się swoimi przemyśleniami, problemami, rozterkami czy wątpliwościami. Chętnie przyjmę także na swoje barki konstruktywną krytykę, która jest równie ważna. Wszak nikt z nas nie jest nieomylny, a ktoś kiedyś powiedział, że człowiek, który nie robi błędów, zwykle nie robi nic.

Bartosz Posłuszny

PÓŁ DEKADY TEMU

Sprawdź, o czym pisaliśmy w 10. numerze naszego tygodnika w 2020 roku.

Co dalej z pediatrią w szpitalu w Kolbuszowej? Tomasz Buczek po raz kolejny zabiera głos w tej sprawie i prosi radnych o podpisanie deklaracji.

***

Michał Karkut, rady z Kolbuszowej Górnej, wnioskował do burmistrza o sprawdzenie możliwości wykupu działek zlokalizowanych przy skrzyżowaniu ul. Obrońców Pokoju i Jana Pawła II w Kolbuszowej.

***

Afrykański pomów świń doszedł już do sąsiednich powiatów. Przypadki martwych i zarażonych wirusem dzików potwierdzono m.in. w Tarnobrzegu. Sąsiednie gminy zastosowały opryski odstraszające.

Natalia w The Voice Kids

13-letnia Natalia Kubiś Mroszczyk z Kolbuszowej w sobotę, 8 marca, pojawiła się w popularnym programie „The Voice Kids" na antenie TVP2. Czy udało jej się odwrócić fotele trenerów?

Fot. The Voice Kids TVP

Natalia zachwyciła swoim występem jurorów programu.

Natalia Kubiś Mroszczyk od lat szlifuje swój talent. Choć mieszka w Kolbuszowej, to na co dzień uczęszcza do szkoły muzycznej w Rzeszowie, gdzie kształci się w klasie fortepianu. Śpiew i gra na instrumentach to jej codzienność, ale to nie są jedyne pasje, które pochłaniają jej czas.

Młoda artystka ma w sobie niesamowitą energię - tańczy, ćwiczy akrobatykę powietrzną na szarfach, a wolne chwile spędza na łonie natury, oddając się swojej pasji do fotografii i jeździectwa. Konie to jej wielka miłość, a każdą wolną chwilę spędza w siodle, doskonaląc swoje umiejętności skokowe i jazdę w terenie.

Jej sceniczna kariera rozpoczęła się kilka lat temu, gdy zaczęła występować w Teatrze im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie. Można ją tam zobaczyć w kultowym spektaklu „Skrzypek na dachu", gdzie na własnej skórze poznaje, jak wymagający jest zawód aktora. Talent wokalny doskonali także w Broadway Musical School, łącząc śpiew z tańcem i przygotowując się do coraz większych wyzwań scenicznych.

Jej dorobek muzyczny jest już imponujący – nagrała piosenki na płyty „Wygraj Sukces" oraz „Piosenki Festiwalowe Jana Wojdaka", a od 2019 roku jest stypendystką Prezydenta Miasta Rzeszowa w dziedzinie twórczości artystycznej.

Mimo tak wielu osiągnięć Natalia postanowiła zrobić kolejny krok i spróbować czegoś zupełnie nowego. Wraz z mamą podjęła decyzję, że czas zmierzyć się z muzycznym wyzwaniem na ogólnopolską skalę i spróbować swoich sił w „The Voice Kids" – jednym z najpopularniejszych programów talent show dla młodych wokalistów.

To program, który odkrył już wiele muzycznych gwiazd i dał szansę utalentowanym dzieciom na rozpoczęcie profesjonalnej kariery. Występ przed wymagającymi trenerami i milionami widzów to dla Natalii ogromna szansa, ale i wyzwanie. Młoda wokalistka poinformowała o udziale w programie na swoim profilu na Facebooku.

W „The Voice Kids" kluczowym momentem każdego występu są tzw. Przesłuchania w Ciemno, podczas których młodzi wokaliści śpiewają przed jurorami, a ci – jeśli docenią ich talent – odwracają swoje fotele i zapraszają do swoich drużyn.

To emocjonujący moment zarówno dla uczestników, jak i dla widzów, którzy z zapartym tchem czekają na reakcję trenerów. W tym sezonie w fotelach zasiadają Natasza Urbańska, Cleo oraz Tomson i Baron, którzy mają za zadanie wyłonić najlepsze talenty i poprowadzić je przez kolejne etapy rywalizacji.

Jak poszło Natalii? W programie wykonała utwór Lady Gagi Always Remember Us This Way. Udało jej się zachwycić zarówno publiczność, jak i jurorów. Swoje fotele odwróciły Cleo oraz Natasza. - Bardzo fajnie sobie poradziłaś z tą piosenką. Tam wszystko było idealnie (...). Czapki z głów - mówiła po występie Natalii, Natasza Urbańska. - Tym wykonem dałaś duża fajnych informacji, że te doły są bardzo przyjemne, spokojne, środek też jest mocno ustawiony, widać, że szkolisz wokal, że uczysz się śpiewać. Najwyższy dźwięk był świetny - mówiła Cleo.

Zmagania młodej artystki w programie będziemy śledzić na bieżąco.

bp

eprasa.pl 11e2bc1a13

Pożar za pożarem

W niedzielę (9 marca) ogień, podsycany silnym wiatrem, trawił nieużytki i młodnik w Widełce (gmina Kolbuszowa). Akcja strażaków rozpoczęła się przed południem i trwała kilka godzin.

Podkarpaccy strażacy mieli wyjątkowo pracowity weekend. W ciągu zaledwie 48 godzin gasili ponad 250 pożarów traw, które zagrażały domom i lasom. Również w powiecie kolbuszowskim mundurowi walczyli z ogniem. Ile razy interweniowali od początku roku?

Miniony weekend (8-9 marca) był wyjątkowo pracowity dla podkarpackich strażaków. Płonęły łąki, pastwiska i nieużytki, a pożary zagrażały domom i lasom. Strażackie wozy wyjeżdżały do akcji średnio co 12 minut.

W ciągu zaledwie 48 godzin podkarpaccy strażacy interweniowali przy ponad 250 pożarach traw. Do akcji ruszyło ponad 2700 strażaków z Ochotniczej i Państwowej Straży Pożarnej z całego województwa.

30-krotnie więcej

Z danych kolbuszowskiej straży pożarnej wynika, że od początku roku do 10 marca na terenie powiatu doszło już do 30 pożarów. To wyraźny wzrost w porównaniu do podobnego okresu w 2024 roku, kiedy od 1 stycznia do 31 marca odnotowano zaledwie jedną tego typu interwencję. Wzrost liczby pożarów ma bezpośredni związek z wysokimi temperaturami i utrzymującą się suszą. Dla porównania, w całym ubiegłym roku kolbuszowscy strażacy gasili łącznie 62 pożary traw, pól i lasów.

Straż: Apelujemy o rozsądek

- Wypalanie traw to niebezpieczna i nielegalna praktyka, która co roku prowadzi do ogromnych strat materialnych i angażuje tysiące strażaków. Apelujemy o rozsądek i przestrzeganie przepisów - mówi brygadier Marcin Betleja, rzecznik prasowy Podkarpackiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

Strażacy przypominają, że wypalanie traw jest surowo zabronione i może skutkować wysokimi mandatami, a nawet karą więzienia. Mimo to od początku roku strażacy gasili już ponad 1000 pożarów traw. Ogień zniszczył 377 hektarów, a w akcjach uczestniczyło prawie 10 tysięcy strażaków.

Wysokie kary

Warto pamiętać, że zgodnie z polskim prawem, za wypalanie traw grożą: mandat do 500 zł, grzywna do pięciu tysięcy złotych lub kara pozbawienia wolności do 10 lat, jeśli pożar stanowi zagrożenie dla życia i zdrowia ludzi.

Każdego roku w pożarach traw giną nie tylko ludzie, ale też tysiące zwierząt - ptaki, jeże, płazy i drobne ssaki nie mają szans uciec przed ścianą ognia. Gleba staje się jałowa, a dym z płonących traw szkodzi zdrowiu.

kz

AUTOPROMOCJA

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

Niespokojny weekend

W miniony weekend (8-9 marca) na drogach powiatu kolbuszowskiego miało miejsce kilka niebezpiecznych incydentów. Policjanci interweniowali m.in. w związku z potrąceniem 10-latka czy wypadku spowodowanym przez kierowcę pod wpływem alkoholu.

Szczegóły przekazał nam nadkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej.

Fot. Nadesłane (2)

W Kolbuszowej Dolnej zderzyły się dwa auta.

Pod wpływem alkoholu

W niedzielę (9 marca) około godziny 17 na drodze wojewódzkiej nr 875 w Kolbuszowej Dolnej doszło do zderzenia dwóch samochodów osobowych - volkswagena na kolbuszowskich tablicach rejestracyjnych i citroena na mieleckich numerach.

Z ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 48-letni kierowca volkswagena chciał skręcić w lewo, jednak nie upewnił się, czy nie jest wyprzedzany. W efekcie doprowadził do zderzenia z jadącym citroenem 27-letnim mężczyzną.

Jak się okazało, sprawca wypadku znajdował się pod wpływem alkoholu - badanie wykazało 0,16 mg/l (co odpowiada 0,32 promila). Na miejscu pracowali policjanci, którzy zabezpieczyli miejsce zdarzenia i kierowali ruchem. Czynności w tej sprawie są w toku.

Dachowanie na powiatowej

Do groźnie wyglądającego zdarzenia doszło w sobotę (8 marca) o godzinie 14:30 na drodze powiatowej prowadzącej z Kupna do Porąb Kupieńskich.

33-letnia kobieta, kierująca volkswagenem, jechała w kierunku Porąb, gdy nagle na drogę wybiegło dzikie zwierzę. Chcąc uniknąć zderzenia, gwałtownie skręciła, jednak straciła panowanie nad pojazdem. Samochód uderzył w betonowy przepust i przewrócił się na bok.

Na drodze z Kupna do Porąb Kupieńskich dachowała osobówka.

Na miejscu interweniowała policja i karetka pogotowia. Na szczęście kierująca nie odniosła poważnych obrażeń. Policjanci zatrzymali dowód rejestracyjny pojazdu, jednak nie stosowano żadnych środków prawnych wobec kobiety.

Dziecko prosto pod samochód

Tego samego dnia, w sobotę, 8 marca, o godzinie 12:20 w Majdanie Królewskim doszło do zdarzenia z udziałem dziecka.

10-letni rowerzysta zjechał na środek drogi osiedlowej i uderzył w jadącego z naprzeciwka volkswagena, prowadzonego przez 49-letniego mieszkańca powiatu kolbuszowskiego.

Chłopiec doznał powierzchownych obrażeń i stłuczeń. Na miejsce wezwano karetkę pogotowia, która przetransportowała go do szpitala. Obecnie przebywa tam na obserwacji.

kz

Nie dać się oszukać

Policjanci odbyli kolejne spotkanie poświęcone bezpieczeństwu mieszkańców powiatu kolbuszowskiego. Tym razem głównymi tematami były metody działania oszustów wyłudzających pieniądze metodą „na wnuczka" i „na policjanta" oraz zasady udzielania pierwszej pomocy w sytuacjach zagrożenia życia.

Podkomisarz Adrian Kocój, oficer prasowy KPP w Kolbuszowej, szczegółowo omówił mechanizmy działania przestępców, którzy podszywają się pod członków rodziny lub funkcjonariuszy, aby wyłudzić pieniądze od starszych osób. Policjant wyjaśnił, jak rozpoznać próbę oszustwa oraz jak skutecznie się przed nią bronić. Podkreślił również, że mimo licznych kampanii informacyjnych tego typu przestępstwa wciąż są powszechne, dlatego warto zachować czujność i ostrzegać bliskich.

Uczestnicy spotkania mieli okazję także nauczyć się podstawowych zasad udzielania pierwszej pomocy. Podkom. Kocój zaprezentował, jak prawidłowo przeprowadzić resuscytację krążeniowo-oddechową oraz jak reagować w przypadku zadławienia czy poparzenia. Uczestnicy spotkania dowiedzieli się również, jak uniknąć zatrucia tlenkiem węgla, czyli tzw. „cichym zabójcą". Funkcjonariusz przekazał praktyczne wskazówki dotyczące instalacji czujników czadu i bezpieczeństwa w domach. **bp**

Pamiętaj! Jeśli otrzymasz podejrzany telefon od osoby podającej się za krewnego lub policjanta, nie przekazuj żadnych pieniędzy i natychmiast skontaktuj się z prawdziwą rodziną lub policją pod numerem 112.

Zmarli

4 marca
Janina Zasowska (1946 r.) z Huciska
Franciszek Serafin (1936 r.) z Wilczej Woli

5 marca
Wiesław Wątroba (1959 r.) z Sędziszowa Małopolskiego

7 marca
Józef Konefał (1935 r.) z Dzikowca
Weronika Konefał (1933 r.) z Lipnicy

9 marca
Stanisław Narowski 1956 r.) z Kolbuszowej

10 marca
Józef Białek (1941 r.) z Kolbuszowej

Patrz w lusterka

Wraz z nadejściem cieplejszych dni i poprawą warunków atmosferycznych na drogach można zauważyć coraz więcej motocyklistów. Wiosna to czas, kiedy miłośnicy jednośladów wyprowadzają swoje maszyny z garaży i wyruszają na pierwsze trasy po zimowej przerwie. To jednak również moment, w którym zarówno kierowcy samochodów, jak i sami motocykliści powinni zachować szczególną ostrożność.

Sezon na motocykle startuje wraz z pierwszymi cieplejszymi dniami, ale nie wszyscy kierowcy samochodów zdążyli się do tego przyzwyczaić. Po kilku miesiącach zimowej przerwy jednoślady na drogach wciąż są dla wielu z nich czymś niespodziewanym, co może prowadzić do niebezpiecznych sytuacji. Najczęstsze przyczyny wypadków z udziałem motocyklistów to wymuszenie pierwszeństwa przez kierowców aut, niezauważenie jednośladu w lusterkach oraz nieprzemyślane manewry.

Eksperci apelują: „Patrz w lusterka – motocykle są wszędzie". To hasło nie jest przypadkowe – motocykliści, choć poruszają się szybko i dynamicznie, są mniej widoczni w ruchu drogowym. Kierowcy powinni szczególnie uważać przy zmianie pasa ruchu i na skrzyżowaniach.

Pamiętać o bezpieczeństwie

Z drugiej strony, sami motocykliści powinni mieć na uwadze, że nawierzchnia dróg po zimie nie zawsze jest w idealnym stanie. Dziury, piasek i resztki soli mogą stanowić poważne zagrożenie, zwłaszcza przy większych prędkościach. Ważne jest również, aby sprawdzić stan techniczny swojego motocykla – hamulce, ciśnienie w oponach oraz poziom oleju – zanim wyruszą w pierwszą trasę sezonu.

Policja apeluje również o rozwagę i przestrzeganie przepisów. Choć jazda motocyklem daje poczucie wolności i adrenaliny, to właśnie nadmierna prędkość i brawura często prowadzą do tragicznych w skutkach wypadków.

Więcej motocyklistów

Z roku na rok liczba zarejestrowanych motocykli rośnie. Coraz więcej osób decyduje się na jednoślady jako środek transportu, zwłaszcza w sezonie wiosenno-letnim. Motocykle pozwalają omijać korki, oszczędzać czas i cieszyć się swobodą jazdy. Wzrost popularności motocykli oznacza jednak również większą odpowiedzialność wszystkich uczestników ruchu drogowego.

Ostrożność na drodze

Rozpoczęcie sezonu motocyklowego to zawsze ważny moment na drogach. Zarówno kierowcy samochodów, jak i sami motocykliści muszą pamiętać, że bezpieczeństwo zależy od wzajemnej uwagi i szacunku na drodze. Nie warto ryzykować – chwila nieuwagi może kosztować życie. **bp**

Widoczni i bezpieczni

Policjanci z Posterunku Policji w Raniżowie, wspólnie z funkcjonariuszami Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji w Kolbuszowej oraz przedstawicielami Gminnej Komisji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, przeprowadzili akcję na rzecz poprawy bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów. W ramach działań rozdali mieszkańcom Raniżowa kilkadziesiąt kamizelek odblaskowych.

Celem akcji było zwiększenie świadomości wśród tzw. niechronionych uczestników ruchu drogowego, czyli pieszych i rowerzystów, którzy po zmroku stają się słabo widoczni dla kierowców. Mundurowi wręczali kamizelki osobom spacerującym i poruszającym się na rowerach, przypominając o tym, jak ważne jest noszenie elementów odblaskowych.

Mieszkańcy chętnie przyjmowali odblaskowe kamizelki, a wielu z nich podkreślało, że to ważna inicjatywa, szczególnie w okresie jesienno-zimowym, gdy szybko zapada zmrok.

Policjanci zapowiadają, że to nie ostatnia tego typu akcja. W najbliższych miesiącach planowane są kolejne działania edukacyjne oraz profilaktyczne mające na celu poprawę bezpieczeństwa pieszych i rowerzystów na lokalnych drogach. **bp**

Pamiętajmy! Widoczność na drodze to podstawa bezpieczeństwa. Nawet niewielki element odblaskowy może sprawić, że kierowca zauważy nas na czas.

R

AUTOPROMOCJA

KORSO TYGODNIK REGIONALNY
NEKROLOGI

Zachęcamy do zamieszczenia wspomnień, nekrologów, kondolencji o tych, którzy odeszli; podziękowań od rodziny za udział w ostatniej drodze zmarłego,

w Korso Tygodniku Regionalnym
ul. Biernackiego 1/4
w Mielcu,
tel. 17/788-41-80

REKLAMA

ARKA
ZAKŁAD USŁUG POGRZEBOWYCH

- Kompleksowa obsługa pogrzebów
- Usługi cmentarne
- Transport w kraju i z zagranicy

Kontakt całodobowy
tel.: 606 998 998
17 224 47 15
Kolbuszowa, ul. Piekarska 15

KONKURENCYJNE CENY

eprasa.pl 11e2bc1a13

KOLBUSZOWA

Zmiana organizacji i nowa ulica

Radny Józef Fryc złożył interpelację do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej w imieniu mieszkańców osiedla Budowlanych oraz ulic 3 Maja i Rządzkiego. Poruszył w niej kwestie dotyczące organizacji ruchu drogowego, brakujących znaków oraz przebudowy ulicy Kołłątaja.

Radny zaproponował także nadanie nazwy dla jednej z bocznych ulic, wskazując na postać Ryszarda Dutkowskiego, byłego ordynatora kolbuszowskiego szpitala. Burmistrz Kolbuszowej, Grzegorz Romaniuk, odniósł się do postulatów radnego i przedstawił stanowisko gminy w tej sprawie.

Nowa organizacja ruchu

Jednym z głównych tematów interpelacji radnego Fryca, który złożył ją w imieniu mieszkańców ulic 3 Maja, Rządzkiego i Budowlanych w Kolbuszowej, było wprowadzenie nowej organizacji ruchu na tym osiedlu.

Zdaniem mieszkańców obecne oznakowanie jest niewystarczające – brakuje znaków określających pierwszeństwo przejazdu, co prowadzi do niejasnych sytuacji na skrzyżowaniach. - W dalszym ciągu na tym osiedlu brakuje znaków „ustąp pierwszeństwa przejazdu" na niektórych skrzyżowaniach i dla użytkowników ruchu, którzy poruszają się zgodnie z przepisami, jest trudno określić, kto na tym skrzyżowaniu ma pierwszeństwo przejazdu - uzasadnił radny Fryc.

Na wspominanym osiedlu znajduje się pas nieutwardzonej części drogi, która ma nazwę ul. Kołłątaja, o długości ok. 130 m. Według samorządowca odcinek ten powinien nabrać charakteru ulicy. - W związku z tym proszę o zaprojektowanie tego odcinka drogi, wykonanie na niej nawierzchni asfaltowej wraz z chodnikami i oświetleniem tak, aby korzystający z niego mieszkańcy, jaki inni użytkownicy drogi mogli poruszać się zgodnie z przepisami prawa - pisał radny.

Burmistrz Kolbuszowej poinformował, że gmina zleciła już opracowanie projektu stałej organizacji ruchu dla osiedla Budowlanych. Nowe oznakowanie obejmie ulice: Armii Krajowej, 3-go Maja, J. Rządzkiego, Budowlanych, B. Prusa, J. Lelewela, H. Kołłątaja, J. Bema i M. Reja. Projekt zostanie wprowadzony w życie po uzyskaniu opinii Komendy Powiatowej Policji oraz zatwierdzeniu przez starostę kolbuszowskiego.

Radny Józef Fryc poruszył dwie ważne kwestie dla mieszkańców cześci miasta.

W odpowiedzi burmistrz Romaniuk poinformował także, że w budżecie na 2025 rok nie przewidziano pieniędzy na opracowanie dokumentacji projektowej dla tej inwestycji. Jednocześnie zapewnił, że gmina dostrzega potrzebę realizacji tego przedsięwzięcia i będzie starała się pozyskać fundusze na jego realizację w kolejnych latach budżetowych.

Nadanie nazwy ulicy

Józef Fryc zwrócił się również z prośbą o nadanie nazwy ulicy (bocznej 3-go Maja) wiodącej do budynku jednorodzinnego, zaprojektowanego i wybudowanego przez osobę prywatną. Ulica mogłaby nosić imię Ryszarda Dutkowskiego. - Był ordynatorem oddziału wewnętrznego Szpitala Powiatowego w Kolbuszowej. W czasie przeprowadzenia rozmowy z inwestorem uzyskałem pełną akceptację nazwy tej ulicy - dodał Fryc.

Burmistrz Kolbuszowej wyjaśnił, że procedura nadania nazwy ulicy wymaga spełnienia określonych warunków. Wnioski w tej sprawie mogą składać burmistrz, komisje rady miejskiej, grupa co najmniej trzech radnych, instytucje lub organizacje mające siedzibę w Kolbuszowej, a także grupa minimum czterech mieszkańców danej ulicy (każdy z innej posesji).

Taki wniosek musi zawierać uzasadnienie, szkic sytuacyjny oraz – w przypadku upamiętnienia osoby – informacje o jej życiorysie i dokonaniach. Dodatkowo wymagana jest opinia rady sołeckiej lub zarządu osiedla, a także zgoda właściciela terenu, jeśli chodzi o drogę wewnętrzną. Ostateczna decyzja w sprawie nadania nazwy należy do Rady Miejskiej w Kolbuszowej, która na wniosek lub z urzędu może przygotować projekt uchwały i poddać go pod głosowanie.

Bartosz Posłuszny

GMINAKOLBUSZOWA

Wyłączone latarnie

Radny Józef Fryc skierował do Urzędu Miejskiego w Kolbuszowej interpelację w sprawie wykonania oświetlenia ulicznego na dwóch ważnych odcinkach w Kolbuszowej Górnej.

Mieszkańcy od lat zwracają uwagę na problem niedostatecznego oświetlenia, który wpływa na bezpieczeństwo pieszych oraz kierowców. Radny zaapelował również o regularne włączanie istniejących latarni w Kolbuszowej, które – mimo zamontowanego oświetlenia – często pozostają nieaktywne.

Radny Fryc wskazał dwa kluczowe odcinki, na których mieszkańcy odczuwają brak oświetlenia. Od ronda sędziszowskiego do ronda tarnobrzeskiego – to ważny fragment drogi, gdzie panuje duże natężenie ruchu, a po zmroku widoczność jest ograniczona. Przy boisku szkolnym na terenie Szkoły Podstawowej w Kolbuszowej Górnej – brak latarni w tym miejscu stwarza zagrożenie dla uczniów i mieszkańców, którzy korzystają z infrastruktury sportowej.

Jak podkreśla radny, dokumentacja techniczna dla obu inwestycji została przygotowana już w 2022 roku i jej ważność wygasa z końcem 2025 roku. Wówczas Rada Sołecka Kolbuszowej Górnej przeznaczyła część funduszu sołeckiego na przygotowanie planów budowy oświetlenia. Teraz mieszkańcy obawiają się, że jeśli inwestycja nie zostanie ujęta w tegorocznym budżecie gminy, ich starania pójdą na marne, a cała procedura będzie musiała zostać rozpoczęta od nowa.

W interpelacji radny Fryc poruszył także problem braku regularnego włączania latarni ulicznych w mieście. Mieszkańcy zgłaszają, że mimo zamontowanego oświetlenia wiele lamp pozostaje nieczynnych, co utrudnia poruszanie się po zmroku i negatywnie wpływa na poczucie bezpieczeństwa.

Radny Fryc podkreśla, że oba projekty powinny zostać wprowadzone do realizacji jeszcze w tym roku, aby uniknąć konieczności ponownego wykonywania dokumentacji i przedłużania całego procesu. Decyzja w tej sprawie należy jednak do władz gminy, które muszą zabezpieczyć odpowiednie środki w budżecie Kolbuszowej na 2025 rok. **bp**

TEKST SPONSOROWANY

Prawie 10 milionów na drogę powiatową!

Mamy do przekazania bardzo dobrą wiadomość - Powiat Kolbuszowski otrzymał prawie 10 milionów złotych na dofinansowanie rozbudowy drogi powiatowej. Dotacja pochodzi z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg.

We wtorek (25 lutego), w Sali Kolumnowej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie, Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś podpisał umowę na dofinansowanie drogi powiatowej.

W uroczystym podpisaniu tego dokumentu uczestniczył również Wicestarosta Kolbuszowski Wojciech Cebula oraz Skarbnik Powiatu Małgorzata Mokrzycka – Kwaśnik. Wojewoda Podkarpacki Teresa Kubas-Hul zaznaczyła, że na liście podstawowej znalazły się najlepsze projekty. - Podziękujcie swoim współpracownikom za to, że potrafią bardzo dobrze przygotować wnioski o dofinansowanie – podkreśliła.

Ponad trzy kilometry

Dofinansowanie, jakie Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego otrzyma z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg dokładnie wynosi 9 382 235 zł. Kwota ta przeznaczona zostanie na rozbudowę drogi powiatowej relacji Cmolas – Świerczów, w miejscowościach Cmolas oraz Świerczów na długości ok. 3,5 kilometra.

Miliony na drogi

W sumie, w ramach tegorocznej edycji RFRD, powstanie lub zostanie przebudowanych 17 dróg powiatowych oraz 23 gminnych. Łącznie będzie to 106 km dróg, w tym: 62 km traktów powiatowych i 44 km nawierzchni gminnych. Na ten cel przeznaczonych zostanie z RFRD prawie 166 milionów złotych. **Opr. B. Żarkowska**

Powiat Kolbuszowski z Rządowego Funduszu Rozwoju Dróg otrzyma prawie 10 milionów złotych.

Fot. Starostwo Powiatowe w Kolbuszowej

R

W Weryni powstaje profesjonalna i nowoczesna pracownia zawodowa

15 stanowisk komputerowych, 28 stanowisk uczniowskich, a także zakup pomocy dydaktycznych oraz niezbędny remont – to główne założenia zadania, jakie obecnie prowadzone jest w Zespole Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni. Jego realizacja sprawi, że uczniowie będą mieć do dyspozycji jedną z najwcześniejszych pracowni w regionie.

Nowa pracownia służyć będzie uczniom kształcącym się w zawodzie technik ekonomista oraz technik obsługi portów i terminali. Jej modernizacja, polegająca na: gruntownym remoncie, wykonaniu nowej instalacji teleinformatycznej oraz wyposażeniu w nowoczesny sprzęt komputerowy, stanowiska uczniowskie, ekran dotykowy oraz pozostały niezbędny sprzęt dydaktyczny pochłonie ok. 200 tys. zł.

– Realizacja tego zadania możliwa jest dzięki naszemu udziałowi w projekcie „Rozwój szkolnictwa zawodowego na terenie powiatu kolbuszowskiego" – precyzuje Starosta Kolbuszowski Józef Kardyś. – Program ten daje nam duże możliwości w zakresie rozwoju kształcenia zawodowego – dodaje.

Nowe szanse i możliwości

Środki unijne z powodzeniem pozyskiwane przez Samorząd Powiatu Kolbuszowskiego pozwalają na dostosowywanie kształcenia zawodowego do stale zmieniającego się zapotrzebowania rynku pracy. - Z pewnością realizacja tej inwestycji umożliwi naszym uczniom stosowanie nowoczesnego oprogramowania branżowego, jak również ułatwi nabywanie kompetencji w zakresie obsługi i wykorzystywania narzędzi cyfrowych zgodnie z oczekiwaniami pracodawców, co zwiększy konkurencyjność młodzieży na rynku pracy – podkreśla Zbigniew Bogacz – Dyrektor ZSAE w Weryni. - Zmodernizowana pracownia umożliwi również przeprowadzanie egzaminów zawodowych w siedzibie szkoły – dodaje.

Dla kreatywnych

Nowa pracownia to również ciekawe możliwości dla nauczycieli prowadzących zajęcia. W praktyce bowiem będzie ona wyglądać tak, że wokół ustawionych zostanie 15 stanowisk komputerowych, w środku zaś znajdować się będą stanowiska uczniowskie. Dzięki temu część uczniów będzie mogła np. pracować przy komputerach, a pozostała grupa przy stolikach, wykonując obliczenia czy opracowując plany. – Wszystko zależy od kreatywności nauczyciela – dodaje dyrektor Bogacz. **Barbara Żarkowska**

eprasa.pl 11e2bc1a13

GMINA NIWISKA

Nowa rada w Niwiskach

Fot. UG Niwiska

Tak prezentuje się nowa Młodzieżowa Rada Gminy w Niwiskach.

W czwartek, 6 marca, odbyła się pierwsza w historii sesja nowo wybranej Młodzieżowej Rady Gminy. Należy do niej 14 uczniów ze wszystkich gminnych szkół podstawowych. Jak informuje urząd, Młodzieżowa Rada Gminy Niwiska wybrana została na dwa lata 2025-2027.

W sali narad, w której na co dzień obraduje Rada Gminy, członkowie nowo wybranej Młodzieżowej Rady Gminy spotkali się po raz pierwszy.

Tworzą ją uczniowie: Jan Chodór, Bartosz Marut, Mikołaj Marut (SP Niwiska), Lura Kij, Jakub Żytniak (SP Hucina), Milena Chodor, Kacper Sudoł (SP Przyłęk), Julia Mika (SP Kosowy), Wiktor Kilian, Fabian Malinowski, Kacper Wójcik (SP Siedlanka), Milena Proczek, Karolina Zagroba (SP Trześń), Bartłomiej Micek (SP Hucisko).

Wyłonieni zostali oni podczas wyborów przeprowadzonych 10 lutego w szkołach podstawowych.

Obrady pierwszej sesji, do wyboru przewodniczącego rady, prowadził przewodniczący Rady Gminy Niwiska Leszek Micek.

- Uczniowie z rąk wójta Elżbiety Wróbel, przewodniczącego Rady Gminy Leszka Micka odebrali zaświadczenia o wyborze na radnego Młodzieżowej Rady Gminy, po czym złożyli ślubowanie - przekazał UG Niwiska.

Radni spośród swojego grona w tajnym głosowaniu wybrali przewodniczącego, którym został Bartosz Marut, a funkcję wiceprzewodniczącego pełnić będzie Jan Chodór, sekretarzem została Milena Proczek. Na ich wyborami czuwała komisja skrutacyjna w składzie: Wiktor Kilian, Julia Mika i Bartłomiej Micek.

- W programie sesji podjęty został temat rekomendacji dla opiekuna Młodzieżowej Rady Gminy, a także roli radnych i sołtysów, zaufania publicznego, dobrej współpracy w samorządzie oraz potrzeb młodzieży w gminie Niwiska. Życzymy Młodzieżowej Radzie Gminy owocnej pracy na rzecz środowiska młodzieży, odwagi, wytrwałości w dążeniu do celu, ciekawych pomysłów i inicjatyw. Niech to będzie cenne doświadczenie w poszukiwaniu własnej drogi życiowej - przekazała gmina Niwiska.

opr. bp

Z KRAJU

Powszechne szkolenie wojskowe

Szkolenia wojskowe dla każdego dorosłego mężczyzny w Polsce – rząd pracuje nad nowym modelem przygotowania rezerwistów i cywilów na wypadek zagrożenia. Premier Donald Tusk zapowiedział, że do końca 2025 roku powstanie system szkoleniowy, który ma zwiększyć zdolności obronne kraju.

Podczas piątkowego wystąpienia w sejmie premier Donald Tusk poinformował, że rząd przygotowuje szeroko zakrojony program szkoleń wojskowych dla dorosłych mężczyzn. Jak zaznaczył, plan zakłada stworzenie półmilionowej armii, a kluczowym elementem tego procesu będzie przeszkolenie osób, które do tej pory nie miały styczności ze służbą wojskową.

— Trwają prace przygotowujące na wielką skalę szkolenia wojskowe dla każdego dorosłego mężczyzny w Polsce. Do końca roku chcemy mieć gotowy model, aby każdy był przygotowany na ewentualne zagrożenia — powiedział Tusk.

Premier podkreślił, że konieczne jest znalezienie skutecznych metod szkolenia, które pozwolą na zwiększenie rezerwy wojskowej. Oprócz rezerwistów program obejmie także osoby bez wcześniejszego doświadczenia w wojsku.

Co z obowiązkiem służby wojskowej?

Donald Tusk zaznaczył, że nowe szkolenia nie oznaczają powrotu do zasadniczej służby wojskowej. Podkreślił, że program zostanie opracowany w taki sposób, aby był atrakcyjny dla obywateli i nie kojarzył się z przymusem.

Tusk dodał również, że w szkoleniu będą mogły wziąć udział także kobiety.

W trakcie wystąpienia w sejmie premier odniósł się również do sytuacji międzynarodowej. Zapewnił, że Polska nie planuje wysyłania wojsk do Ukrainy i skupi się na ochronie własnych granic, które jednocześnie stanowią wschodnią granicę NATO i Unii Europejskiej.

O programie szkoleń wojskowych

Choć szczegóły nowego systemu szkoleniowego nie zostały jeszcze podane, wiadomo, że program obejmie wszystkich dorosłych mężczyzn w Polsce. Szkolenia będą miały charakter intensywny, ale nie będą obowiązkową służbą wojskową. Możliwość uczestnictwa będą miały także kobiety. Gotowy model szkoleniowy ma być opracowany do końca 2025 roku.

mw

REKLAMA

REKLAMA

GMINA MAJDAN KRÓLEWSKI

Darmowe badania

Mieszkanki gminy Majdan Królewski będą miały możliwość skorzystania z bezpłatnych badań profilaktycznych. Mobilny mammobus stanie przy ośrodku zdrowia. Warto skorzystać!

Rak piersi i rak szyjki macicy to jedne z najczęściej diagnozowanych nowotworów u kobiet, dlatego regularne badania profilaktyczne są kluczowe dla wczesnego wykrycia choroby i podjęcia skutecznego leczenia.

W trosce o zdrowie mieszkanek gminy Majdan Królewski organizowane są bezpłatne badania mammograficzne i cytologiczne. Specjalistyczny mammobus pojawi się obok ośrodka zdrowia przy ul. Strażackiej 4, a badania będzie można wykonać od 8:00 do 16:00.

Dla kogo są badania?

Program profilaktyczny skierowany jest do kobiet w określonych grupach wiekowych:

Badania mammograficzne – dla pań w wieku 45-74 lat.

Badania cytologiczne – dla pań w wieku 25-64 lat.

Dzięki temu każda kobieta w tych przedziałach wiekowych ma możliwość skorzystania z badań bez skierowania i całkowicie bezpłatnie.

Jak się zapisać? To proste.

Aby wziąć udział w badaniach, konieczna jest wcześniejsza rejestracja telefoniczna pod numerem: 17 582 40 60. Zaleca się zapisanie się z wyprzedzeniem, ponieważ liczba miejsc jest ograniczona.

Dlaczego warto?

Rak piersi oraz rak szyjki macicy często rozwijają się bezobjawowo, dlatego profilaktyka odgrywa kluczową rolę w ich wczesnym wykrywaniu. Badania są szybkie, bezbolesne i mogą uratować życie. Wczesna diagnoza pozwala na skuteczniejsze leczenie, zwiększając szanse na pełne wyleczenie.

Akcja organizowana przez Fundację „SOS ŻYCIE" oraz Gminny Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej ma na celu zwiększenie świadomości zdrowotnej i dostępności badań profilaktycznych dla kobiet. Mobilny mammobus umożliwia wygodne wykonanie badań bez konieczności podróży do dużych ośrodków diagnostycznych.

kz

Nakrętki dla Mai

Nasza redakcja kontynuuje zbiórkę plastikowych nakrętek, które tym razem trafią do Mai Pyzińskiej - chorej dziewczynki potrzebującej wsparcia.

Każdego dnia odkręcamy plastikowe butelki, a nakrętki często bezrefleksyjnie wyrzucamy do kosza. Tymczasem ten drobny przedmiot może realnie pomóc.

Zachęcamy wszystkich do włączenia się w akcję! Nakrętki można zostawiać w redakcji naszego tygodnika przy ul. Obrońców Pokoju 20 w Kolbuszowej (pierwsze piętro).

bp

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

GMINA KOLBUSZOWA

Negatywna opinia o zamknięciu

Fot. Archiwum Korso

W dalszym ciągu ważą się losy szkoły w Domatkowie.

Kuratorium Oświaty w Rzeszowie wydało negatywną opinię w sprawie zamknięcia szkoły w Domatkowie (gm. Kolbuszowa). Co za tym idzie, nie zgadza się na likwidację placówki. Gmina odwołała się jednak od tej decyzji. Co dalej?

Projekt uchwały dotyczący zamiaru zamknięcia placówki został przedstawiony na sesji 27 listopada 2024. Szkoła miałaby funkcjonować tylko do końca tego roku szkolnego. Od 1 września 2025 roku miałaby zostać zlikwidowana. Taką decyzję podjęli radni większością głosów. Nie zgadza się z tym jednak kuratorium.

Decyzja o zamiarze likwidacji

Przed sesją 25 listopada 2024 roku odbyło się posiedzenie Komisji Oświaty, Kultury, Kultury Fizycznej, Opieki Społecznej i Zdrowia. Komisja pozytywnie zaopiniowała uchwałę i przedstawiła ją na sesji radnym.

27 listopada radni podjęli temat na sesji w obecności m.in. rodziców dzieci, które uczęszczają do szkoły w Domatowie. Z sali padały różne argumenty za i przeciw. Jednak finalnie uchwała została podjęta.

Opinia wiążąca

Po uchwale dotyczącej zamiaru likwidacji placówki przyszedł czas na opinię Kuratorium Oświaty w Rzeszowie dotyczącej ostatecznego jej zamknięcia. Jak przekazał Krzysztof Wójcicki, zastępca burmistrza gminy Kolbuszowej, odbyła się wizytacja przedstawicieli kuratorium w placówce w Domatkowie.

Po niej przyszła opinia - negatywna. Co to oznacza? Kuratorium nie zgodziło się na likwidację szkoły, co jest dla gminy wiążące. Jak wygląda dalsza procedura? Krzysztof Wójcicki wyjaśnił w rozmowie z nami, że gmina odwołała się od decyzji kuratorium, licząc na to, że po odwołaniu kurator zmieni zdanie i przystanie na zamknięcie szkoły. Decyzji w tej sprawie nie ma.

Co jeżeli kuratorium podtrzyma decyzję? Wówczas gminie pozostaje już tylko droga sądowa.

Dobro dzieci

Zastępca burmistrza podkreślił w rozmowie z nami, że urząd chcąc zamknąć szkołę, zawsze kierował się i stawiał na pierwszym miejscu dobro dzieci. Zauważył on, że w Domatkowie w klasach jest po troje, a nawet mniej dzieci. - Uczenie się w klasie gdzie jest trójka dzieci, jest krzywdzące - mówił Wójcicki w rozmowie z Korso, dodając, że uczniowie lepiej rozwijają się i uczą w nieco większych szkołach, co pokazują, chociażby wyniki egzaminów ósmoklasistów np. z sąsiedniej szkoły w Bukowcu.

Sytuacja rozwiązać ma się pod koniec marca. Wtedy to powinniśmy poznać ostateczną decyzję kuratorium. - Liczymy na zmianę decyzji. Wiemy, że kurator wydał kilka podobnych decyzji - nadmienił zastępca burmistrza.

Do tematu wrócimy.

Bartosz Posłuszny

KOLBUSZOWA

Apel schroniska

Schronisko dla zwierząt w Kolbuszowej stanęło przed poważnym problemem – kończą się zapasy mokrej karmy, a wielu czworonożnych podopiecznych może jeść jedynie taki rodzaj pożywienia.

Szczególnie dotyczy to starszych psów oraz tych, które z różnych powodów mają problemy z uzębieniem. Aby pomóc bezdomnym zwierzętom, ruszyła akcja „Pyszna puszka dla głodnego brzuszka”, której celem jest zebranie wysokiej jakości mokrej karmy dla schroniskowych pupili.

Jak można pomóc?

Osoby, które chcą wesprzeć schronisko w Kolbuszowej, mają kilka możliwości. Przynie-sienie mokrej karmy bezpośrednio do schroniska. Zostawienie puszek w sklepie zoologicznym KrokoZoo, skąd trafią one do potrzebujących zwierząt. Zakup karmy online w specjalnym sklepiku „Ocalone Łapki” (link do sklepu). Można kupić nawet jedną puszkę, bez ponoszenia kosztów dostawy, a cała wysyłka trafi bezpośrednio do schroniska.

Ważne jest, aby wybierać karmę dobrej jakości, ponieważ niskiej jakości pożywienie często powoduje u psów problemy zdrowotne, w tym dolegliwości żołądkowe.

Inne sposoby wsparcia

Pomoc dla bezdomnych zwierząt nie ogranicza się jedynie do zakupu karmy. Istnieje wiele innych form wsparcia, które mogą przyczynić się do poprawy warunków w schronisku.

Wsparcie finansowe – można wpłacić darowiznę na potrzeby schroniska na konto: 86 9180 0008 2001 0003 8612 0001, wpisując w tytule przelewu „na potrzeby schroniska”.

Wysłanie paczki – dla osób chcących dostarczyć produkty drogą pocztową, schronisko udostępnia kontakt do osoby, która odbierze przesyłkę. Wirtualna adopcja – możliwość wspierania wybranego zwierzaka poprzez stałą, cykliczną darowiznę. Przekazanie 1,5% podatku – wystarczy wpisać w rozliczeniu KRS 0000270261 z dopiskiem Łapka w łapkę 25146.

Zwierzęta w schronisku w Kolbuszowej liczą na ludzką dobroć i wsparcie. Każda puszka mokrej karmy, każda wpłata i każda adopcja – wirtualna czy realna – to krok w stronę lepszego życia dla zwierząt, które same nie potrafią o nie zawalczyć. **bp**

OGŁOSZENIE

W Sądzie Rejonowym w Kolbuszowej I Wydziale Cywilnym pod sygnaturą I Ns 59/22 toczy się postępowanie w sprawie z wniosku Michała Narowskiego przy udziale Zbigniewa Narowskiego, Piotra Narowskiego, Bogdana Kazimierza Narowskiego, Andrzeja Kazimierza Narowskiego, Stanisława Narowskiego, Leszka Narowskiego, Sławomira Narowskiego, Jana Narowskiego, Janiny Narowskiej, Teresy Draus, Marii Narowskiej, Haliny Małgorzaty Fitał. Barbary Narowska-Kossut, Marty Narowskiej, Teresy Narowskiej, Krystyny Więcek o stwierdzenie nabycia spadku po Matyldzie Gaćkowskiej, Józefie Narowskim, **Ryszardzie Narowskim,** synu Kazimierza i Janiny, urodzonym 06 marca 1963 roku w Kolbuszowej gm. Kolbuszowa, zmarłym 22 kwietnia 1989 roku w Ostrowach Tuszowskich i **Janinie Narowskiej zd. Ofiara** córce Franciszka i Stefanii, urodzonej 16 marca 1939 roku w Zarębkach gm. Kolbuszowa, zmarłej 18 kwietnia 1999 roku w Kolbuszowej.

Wzywa się wszystkich spadkobierców po Ryszardzie Narowskim i Janinie Narowskiej, aby w terminie 3 miesięcy od daty publikacji niniejszego ogłoszenie zgłosili się do Sądu Rejonowego w Kolbuszowej I Wydziału Cywilnego i udowodnili nabycie spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postępowaniu o stwierdzenie nabycia spadku.

R

REKLAMA

eprasa.pl 11e2bc1a13

SYGNAŁY CZYTELNIKÓW
DZWOŃCIE LUB PISZCIE ZE WSZYSTKIMI SPRAWAMI
17 788 41 80
sygnalyczytelnikow@korso.pl

GMINA CMOLAS

Fotoradar w ogniu krytyki

Fot. Archiwum Korso

Czy kolejne urządzenie rejestrujące prędkość poprawi bezpieczeństwo na drodze krajowej nr 9?

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Zdania na temat montażu nowego fotoradaru przy drodze krajowej nr 9 w Cmolasie są podzielone. Jedni uważają, że urządzenie wpłynie na bezpieczeństwo. Inni jednak podają argumenty przeciw. Jakie?

Nowe urządzenie rejestrujące prędkość, czyli fotoradar, zostanie zamontowane przy drodze krajowej nr 9 w Cmolasie. Podobne mają zostać zamontowane w całej Polsce. Łącznie przybędzie 70 nowych fotoradarów. Takie urządzenie stanie także w Głogowie Małopolskim.

Zadowolenia z faktu montażu fotoradaru w Cmolasie nie kryła m.in. Anna Tworz, radna tej miejscowości. Jeszcze kilka lat temu ona i grupa mieszkańców zabiegali o montaż takiego urządzenia. Radna w rozmowie z nami przyznała, że z pewnością zwiększy to bezpieczeństwo w terenie zabudowanym w Cmolasie (na drodze krajowej nr 9). Także Bernadetta Wolak-Posłuszny, wójt gminy Cmolas, podkreślała jakiś czas temu w rozmowie z nami zasadność montażu takiego urządzenia w okolicach newralgicznego skrzyżowania w Cmolasie, nie kryjąc z tego faktu zadowolenia.

Krytyka montażu

Urządzenie ma zostać zamontowane w okolicy skrzyżowania dróg - DK9 z drogą powiatową biegnącą w stronę Mechowca i Trzęsówki. Niektórzy mieszkańcy i Czytelnicy krytykują pomysł tej lokalizacji. Dlaczego?

Jako argument podają, że po montażu urządzenia w okolicy skrzyżowania kierowcy zaczną zwalniać w jego okolicy, a wyjazd z dróg podporządkowanych stanie się jeszcze bardziej uciążliwy niż dotychczas. - Ludzie muszą uważać, a nie fotoradar. Mieli ludzie problem, żeby wyjechać na krajową, to teraz przynajmniej będą rozumieć, dlaczego stoją, no bo przecież wszyscy zwalniają - napisał internauta Patryk.

Część mieszkańców podnosi także problem, że niektórzy kierowcy będą zwalniać przez fotoradar, by nie otrzymać mandatu, a później drastycznie przyspieszać, co może skutkować niebezpiecznymi sytuacjami na drodze.

Rondo zamiast fotoradaru

Skrzyżowanie w Cmolasie od dawna budzi kontrowersje. Kierowcy skarżą się, że wyjazd z drogi podporządkowanej na DK9 to prawdziwe wyzwanie, szczególnie w godzinach szczytu. Wzmożony ruch sprawia, że często trzeba czekać długie minuty na możliwość bezpiecznego włączenia się do ruchu. Wielu mieszkańców obawia się, że sytuacja może się pogorszyć po zamontowaniu fotoradaru – spowolnienie pojazdów na krajówce może sprawić, że znalezienie odpowiedniego momentu na wyjazd z drogi podporządkowanej będzie jeszcze trudniejsze.

Niektórzy widzą rozwiązanie w budowie ronda, które upłynniłoby ruch i poprawiło bezpieczeństwo. Jednak jak wskazuje Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad (GDDKiA), budowa takiego obiektu musi być uzasadniona odpowiednim natężeniem ruchu we wszystkich kierunkach. W przypadku Cmolasu tak nie jest – na DK9 ruch jest znacznie większy niż na drodze powiatowej, dlatego szanse na realizację takiej inwestycji są niewielkie.

Nowe plany na przebudowę DK9

W dłuższej perspektywie rząd planuje budowę nowego przebiegu drogi krajowej nr 9, która ma połączyć węzeł Rzeszów Zachód na A4 z przyszłą S74. To inwestycja, która mogłaby w przyszłości rozwiązać wiele problemów komunikacyjnych w regionie, jednak jej realizacja zajmie jeszcze kilka lat. Do tego czasu kierowcy muszą liczyć się z nową organizacją ruchu i skutkami instalacji fotoradaru.

Bezpieczeństwo czy utrudnienia?

Fotoradar w Cmolasie ma poprawić bezpieczeństwo, ale czy rzeczywiście rozwiąże problem? Mieszkańcy i kierowcy obawiają się, że zamiast ułatwić przejazd, nowe urządzenie może jeszcze bardziej utrudnić codzienne poruszanie się po tym newralgicznym skrzyżowaniu. Jedno jest pewne – sytuacja na DK9 w Cmolasie wymaga dalszego monitorowania, a temat organizacji ruchu w tym miejscu nie jest jeszcze zamknięty.

Na terenie powiatu kolbuszowskiego, wzdłuż drogi krajowej nr 9, funkcjonują już trzy urządzenia rejestrujące prędkość, a w planach jest montaż kolejnego. Czy tak duża liczba fotoradarów i odcinkowych pomiarów prędkości rzeczywiście wpływa na poprawę bezpieczeństwa? A może to tylko straszak dla kierowców, który nie rozwiązuje problemu wypadków na tej trasie?

Trzy fotoradary i odcinkowy

Kierowcy podróżujący drogą krajową nr 9 w powiecie kolbuszowskim muszą liczyć się z częstymi kontrolami prędkości. W tej chwili na trasie znajdują się trzy urządzenia rejestrujące: fotoradary w Majdanie Królewskim i Widełce oraz odcinkowy pomiar prędkości w Kolbuszowej Górnej. A już niebawem, bo jeszcze w 2025 roku, ma zostać zamontowany czwarty fotoradar – w Cmolasie.

W 2022 roku fotoradar w Majdanie Królewskim odnotował 2039 przekroczeń prędkości, w 2023 roku było ich nieco mniej – 1555. Z kolei urządzenie w Widełce, działające od 2021 roku, w 2023 roku wykryło 1564 naruszenia. Jeszcze więcej przypadków przekroczenia dozwolonej prędkości odnotował odcinkowy pomiar prędkości w Kolbuszowej Górnej. W 2022 roku urządzenie zarejestrowało 3400 wykroczeń, a w 2023 roku liczba ta zmniejszyła się o około 1000 przypadków.

O danych dotyczących mandatów za 2024 rok przeczytacie Państwo na str. 9.

Więcej fotoradarów, mniej wypadków?

Czy tak duża liczba urządzeń kontrolujących prędkość faktycznie przyczynia się do poprawy bezpieczeństwa na drodze? Statystyki za 2024 rok pokazują, że na DK9 w powiecie kolbuszowskim doszło do 99 zdarzeń drogowych, w tym: 91 kolizji, 8 wypadków, 1 śmiertelnego, 7 osób zostało rannych.

To liczby, które pokazują, że choć skala tragicznych zdarzeń nie jest dramatycznie wysoka, to jednak DK9 wciąż jest trasą, na której dochodzi do wielu kolizji i wypadków. Wśród kierowców panuje przekonanie, że pomimo licznych fotoradarów i odcinkowych pomiarów prędkości droga ta nadal pozostaje niebezpieczna.

Więcej kontroli, większe bezpieczeństwo?

Zdania na temat efektywności urządzeń rejestrujących prędkość są podzielone. Z jednej strony statystyki pokazują spadek liczby wykroczeń, co sugeruje, że kierowcy rzeczywiście zwalniają w miejscach objętych monitoringiem. Z drugiej strony, liczba kolizji i wypadków wskazuje na to, że sama kontrola prędkości nie rozwiązuje wszystkich problemów.

Eksperci wskazują, że kluczowe dla poprawy bezpieczeństwa na DK9 są nie tylko fotoradary, ale również poprawa infrastruktury drogowej, lepsze oznakowanie, budowa dodatkowych przejść dla pieszych i zatok autobusowych oraz skuteczniejsze działania edukacyjne wśród kierowców.

REKLAMA

Wyjaśnienie

W poprzednim numerze naszego tygodnika Korso Kolbuszowskie z dnia 5 marca 2025 r. omyłkowo podaliśmy nieaktualne stawki opłat za śmieci w gminie Kolbuszowa. Poniżej zamieszczamy obowiązujące stawki.

Obowiązująca obecnie miesięczna stawka opłaty dla właścicieli nieruchomości, na których zamieszkują mieszkańcy, wynosi 30 zł od mieszkańca. Jeżeli gospodarstwo posiada kompostownik, wówczas opłata wynosi 27 zł od osoby. **bp**

eprasa.pl 11e2bc1a13

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Fotoradary i odcinkowy zbierają żniwo

Bartosz Posłuszny
bposluszny@korso.pl

Kilka tysięcy mandatów nałożono na kierowców, których zarejestrowały urządzenia do kontrolowania prędkości w Kolbuszowej Górnej, Majdanie Królewskim oraz Widełce. Gdzie najczęściej kierowcy łamali przepisy w 2024 roku?

Fot. J. Serafin

Dane pokazują, że liczba mandatów za przekroczenie prędkości z roku na rok maleje.

Kierowcy zdążyli się już przyzwyczaić, że szczególną uwagę na prędkość muszą zwracać uwagę w Kolbuszowej Górnej, gdzie znajduje się odcinkowy pomiar prędkości. Fotoradary zamontowane w Majdanie Królewskim i Widełce także skutecznie powstrzymują zmotoryzowanych przed zbyt nadmierną prędkością. Okazuje się, że nie wszystkich.

Fotoradary w powiecie kolbuszowskim nie próżnują. Dane dotyczące liczby mandatów nałożonych przez urządzenia rejestrujące prędkość w Widełce i Majdanie Królewskim pokazują, jak wielu kierowców łamie przepisy drogowe. Analizując statystyki z całego 2024 roku, można zauważyć, że w obu miejscowościach liczba wykroczeń jest bardzo wysoka, choć rozkłada się różnie na poszczególne miesiące.

Fotoradar w Widełce

W Widełce, gdzie działa jeden z fotoradarów na drodze krajowej nr 9, w 2024 roku nałożono łącznie 1231 mandatów. Najwięcej wykroczeń zarejestrowano w maju (152), czerwcu (136) i lipcu (131). Najmniej zaś w listopadzie (56) i październiku (67), co może wynikać z gorszych warunków pogodowych i większej ostrożności kierowców.

Dla porównania w 2023 roku w Widełce urządzenie zarejestrowało łącznie 1564 wykroczenia. Najwięcej mandatów pochodzi z lipca (198), a najmniej z grudnia (90)

Fotoradar w Majdanie Królewskim

Z kolei w Majdanie Królewskim, gdzie również ustawiony jest fotoradar, w ciągu ubiegłego roku wystawiono 1123 mandaty. W tym przypadku największa liczba wykroczeń przypadła na czerwiec (150), lipiec (145) i sierpień (141), co sugeruje, że w okresie wakacyjnym wielu kierowców przekracza prędkość. Ciekawym przypadkiem jest jednak marzec – w tym miesiącu urządzenie nie zarejestrowało żadnych przekroczeń prędkości, co może wskazywać na jego czasowe wyłączenie lub wyjątkową ostrożność kierowców.

W 2023 roku fotoradar w Majdanie Królewskim zarejestrował łącznie 1555 wykroczeń. Najwięcej mandatów nałożono w lipcu (203), zaś najmniej w listopadzie, bo tylko osiem.

Odcinkowy z mandatami

W ciągu minionego roku urządzenia monitorujące w Kolbuszowej Górnej zarejestrowały aż 1856 przypadków przekroczenia prędkości. Najwięcej mandatów nałożono w sierpniu (200), czerwcu (191) oraz marcu (188). Najmniej wykroczeń odnotowano w kwietniu (56), co może sugerować większą ostrożność kierowców po okresie zimowym lub lepsze warunki drogowe, które nie skłaniały do przekraczania prędkości.

Dla porównania w 2023 roku mandatów na odcinkowym pomiarze było łącznie 2505. Najwięcej w lipcu (266) i czerwcu (262), najmniej z kolei w we wrześniu - 113.

Odcinkowy nie tylko tu

Na DK9 w Kolbuszowej Górnej, końcem 2015 roku, ustawiony został odcinkowy pomiar prędkości. Początkowo obejmował on odcinek o długości 3,5 km. Po kilku latach, po wybudowaniu łącznika drogi krajowej z drogą na Sędziszów Młp., został on skrócony.

Nowy odcinkowy pomiar prędkości został włączony także w Nowej Dębie w poniedziałek (3 lutego) o godzinie 12. Jak informuje Centrum Automatycznego Nadzoru nad Ruchem Drogowym, pomiar ten obejmuje odcinek o długości ponad 1,8 km. Dopuszczalna prędkość dla pojazdów na tym fragmencie drogi wynosi 50 km/h. .

Jak działa odcinkowy pomiar?

Odcinkowe pomiary prędkości - w odróżnieniu od klasycznych fotoradarów - rejestrują czas przejazdu między punktami kontrolnymi, co pozwala na obliczenie średniej prędkości pojazdu na wyznaczonym odcinku drogi.

Jeśli kierowca przekroczy dopuszczalny limit, system automatycznie rejestruje wykroczenie, a konsekwencją może być mandat. Mechanizm ten eliminuje możliwość uniknięcia kary poprzez chwilowe zwolnienie przed fotoradarem, ponieważ pomiar obejmuje całą trasę kontrolną, a nie pojedynczy punkt.

Mandaty z fotoradaru w Widełce miesiąc po miesiącu (rok 2024)

Styczeń – 98
Luty – 82
Marzec – 114
Kwiecień – 89
Maj – 152
Czerwiec – 136
Lipiec – 131
Sierpień – 119
Wrzesień – 116
Październik – 67
Listopad – 56
Grudzień – 71
Suma roczna – 1231 mandatów

Oto szczegółowe dane dotyczące liczby nałożonych mandatów w Kolbuszowej Górnej w 2024 roku:

Styczeń – 160
Luty – 177
Marzec – 188
Kwiecień – 56
Maj – 72
Czerwiec – 191
Lipiec – 180
Sierpień – 200
Wrzesień – 171
Październik – 161
Listopad – 156
Grudzień – 144
Suma roczna – 1856 mandatów

Mandaty z fotoradaru w Majdanie Królewskim miesiąc po miesiącu (rok 2024)

Styczeń – 88
Luty – 68
Marzec – 0
Kwiecień – 9
Maj – 129
Czerwiec – 150
Lipiec – 145
Sierpień – 141
Wrzesień – 131
Październik – 57
Listopad – 100
Grudzień – 105
Suma roczna – 1123 mandaty

POWIAT KOLBUSZOWSKI

Domów w powiecie przybywa

Fot. Canva.com

Sprawdzamy, ile pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych wydano w 2024 roku w powiecie kolbuszowskim.

Budowa domu jednorodzinnego to marzenie wielu osób, a liczba wydanych pozwoleń na budowę w powiecie kolbuszowskim pokazuje, że zainteresowanie inwestycjami budowlanymi nie słabnie. Dane z Wydziału Architektury i Budownictwa w Kolbuszowej za lata 2023 i 2024 wyraźnie wskazują na wzrost liczby pozwoleń, szczególnie w niektórych gminach.

W samej gminie Kolbuszowa w 2024 roku wydano 46 pozwoleń na budowę domów jednorodzinnych, podczas gdy w 2023 roku było ich 40. To oznacza wzrost o 6 wydanych decyzji.

Jeszcze większy skok widać w przypadku miasta Kolbuszowa, gdzie w 2023 roku pozwolenie otrzymało tylko 6 inwestorów, a w 2024 roku liczba ta wzrosła do 15 domów, 4 bloków oraz 5 budynków wielorodzinnych. Taki wzrost wskazuje na coraz większe zainteresowanie budownictwem mieszkaniowym w samej Kolbuszowej, a także na rozwój osiedli wielorodzinnych.

Gmina	Rok 2021	Rok 2022	Rok 2023	Rok 2024
Kolbuszowa	95	73	46	46
Niwiska	33	11	13	25
Cmolas	34	32	31	38
Majdan Królewski	44	30	27	35
Raniżów	15	16	15	11
Dzikowiec	16	16	20	21
Razem	237	178	152	176

Więcej pozwoleń w Niwiskach i Majdanie Królewskim

Znaczący wzrost liczby wydanych pozwoleń odnotowano w gminie Niwiska. W 2023 roku wydano tu 13 pozwoleń, natomiast w 2024 liczba ta wzrosła niemal dwukrotnie – do 25. To pokazuje, że coraz więcej osób wybiera tę gminę jako miejsce na budowę swojego domu.

Podobnie wygląda sytuacja w gminie Majdan Królewski, gdzie w 2023 roku wydano 27 pozwoleń, a w 2024 już 35.

Gmina Cmolas ze wzrostem, spadek w Raniżowie

Również w gminie Cmolas odnotowano wzrost liczby inwestycji – z 31 w 2023 roku do 38 w 2024 roku.

Nieco inna sytuacja panuje w gminie Raniżów, gdzie liczba wydanych pozwoleń spadła – z 15 w 2023 roku do 11 w 2024 roku. Może to wynikać z różnych czynników, takich jak mniejsza liczba nowych inwestorów czy zmiany w warunkach zabudowy.

Stabilna liczba pozwoleń utrzymuje się w gminie Dzikowiec. W 2023 roku wydano tam 20 pozwoleń, a w 2024 roku 21, co wskazuje na stabilne zainteresowanie budową domów w tej gminie.

Wyzwanie i inwestycja na lata

Decyzja o budowie domu jednorodzinnego to jedno z najważniejszych życiowych przedsięwzięć. Wiąże się z nią nie tylko wybór odpowiedniej działki, ale także dopasowanie projektu do potrzeb domowników, kosztorysowanie inwestycji oraz załatwienie wszystkich formalności związanych z pozwoleniem na budowę.

W ostatnich latach obserwuje się wzrost zainteresowania budową energooszczędnych domów, które pozwalają na obniżenie kosztów eksploatacji. Coraz popularniejsze są także domy prefabrykowane, których budowa zajmuje znacznie mniej czasu niż tradycyjnych budynków murowanych.

Dane z powiatu kolbuszowskiego wyraźnie wskazują, że mieszkańcy nadal chętnie inwestują w budowę domów jednorodzinnych, a dynamika zmian w poszczególnych gminach pokazuje, gdzie rozwój budownictwa mieszkaniowego nabiera największego tempa.

Bartosz Posłuszny

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

GMINA CMOLAS

Nowy w rękach strażaków

Nowoczesny wóz dla OSP KSRG Cmolas już oficjalnie w jednostce. Druhowie hucznie powitali fabrycznie nową Scanię.

Druhowie oraz mieszkańcy Cmolasu uroczyście, za pomocą czerwonych flar, powitali nową Scanię P460XT, która znacząco zwiększy możliwości bojowe strażaków i wpłynie na skuteczność działań ratowniczo-gaśniczych w regionie. Pojazd dotarł do Cmolasu prosto z fabryki Moto-Truck w Kielcach, a jego przyjazd stał się głośnym wydarzeniem zarówno dla strażaków, jak i lokalnej społeczności.

Specyfikacja oraz elektronika w wozie

Scania P460XT to pierwszy tego typu wóz w podziale bojowym OSP na terenie powiatu kolbuszowskiego. Pojazd posiada podwozie P460B4X4NZ XT, napęd 4x4 oraz bliźniacze koła, co pozwala mu na skuteczne poruszanie się w trudnym terenie.

Samochód wyposażony jest w sześcioosobową kabinę w układzie 1+1+4, która zapewnia odpowiedni komfort i bezpieczeństwo dla załogi, a mocny silnik o mocy 460 KM gwarantuje niezawodność podczas szybkiego dojazdu. Zabudowę wykonała renomowana firma Moto-Truck, która dostosowała pojazd do specyfiki działań ratowniczych OSP.

Nowy wóz został wyposażony w szereg nowoczesnych systemów i narzędzi, które usprawnią pracę strażaków. Na jego pokładzie znajduje się zbiornik na 3000 litrów wody oraz 300 litrów piany. Dodatkowo pojazd posiada radiostację, wyciągarkę, defibrylator AED oraz zestaw nowych aparatów tlenowych.

Niektóre sprzęty, takie jak węże gaśnicze, zostaną przełożone z poprzedniego pojazdu, i będą nadal w użytku.

Bezpieczeństwo manewrowania zapewniają kamery cofania zamontowane z przodu i z tyłu pojazdu, a na tylnej rolecie umieszczono informacje przypominające o konieczności tworzenia korytarza życia oraz zasadach ustępowania miejsca służbom ratunkowym.

Nowa Scania otrzymała numer operacyjny 459[R]31, przejęty po poprzednim pojeździe strażaków (GBA 2,5/16 Mercedes-Benz Atego 1329/BoCar), który zostanie przekazany do Porąb Dymarskich.

Scania P460XT to pierwszy tego typu wóz w podziale bojowym OSP na terenie powiatu kolbuszowskiego.

Całkowity koszt zakupu wyniósł 1 404 975,12 zł, z czego 840 000 zł pochodziło z dofinansowania z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego.

Uroczyste powitanie nowego pojazdu odbyło się z udziałem druhów z OSP KSRG Cmolas, mieszkańców Cmolasu oraz przedstawicieli lokalnych władz.

Za dwa miesiące oficjalnie.

Uroczyste poświęcenie nowej Scanii zbiegnie się z obchodami 120-lecia OSP Cmolas. 4 maja – w dzień św. Floriana, patrona strażaków, nastąpi oficjalne przekazanie poprzedniego samochodu do Porąb Dymarskich.

Nowoczesny pojazd znacząco zwiększy potencjał operacyjny jednostki i zapewni strażakom jeszcze lepsze warunki do działania. To inwestycja, która wpłynie na bezpieczeństwo mieszkańców oraz skuteczność akcji ratowniczo-gaśniczych. Wóz jest już gotowy do wyjazdów i wkrótce wyruszy na pierwsze interwencje.

Tymoteusz Maciąg

Fot. Tymoteusz Maciąg (2)

Druhowie z Cmolasu hucznie przywitali swój nowy nabytek.

Kara za nierozliczenie

Niezłożenie rocznego zeznania podatkowego (PIT) w obowiązującym terminie może prowadzić do poważnych konsekwencji prawnych i finansowych. Termin na złożenie deklaracji PIT za rok 2024 upływa 30 kwietnia 2025 roku.

Jakie kary mogą spotkać nas, jako podatników? Mandat karny: W przypadku wykroczenia skarbowego, czyli gdy wartość niezapłaconego podatku nie przekracza pięciokrotności minimalnego wynagrodzenia, urząd skarbowy może nałożyć mandat w wysokości od 360 zł do 72 000 zł. Grzywna: Jeśli zaległość podatkowa przekracza pięciokrotność minimalnego wynagrodzenia, czyn może zostać zakwalifikowany jako przestępstwo skarbowe. W takim przypadku sąd może nałożyć grzywnę w wysokości od 10 do 720 stawek dziennych. Wartość jednej stawki dziennej w 2025 roku wynosi od 141,40 zł do 56 560 zł, co oznacza, że maksymalna grzywna może sięgnąć nawet 40 723 200 zł. Odsetki za zwłokę: Niezależnie od nałożonych kar urząd skarbowy nalicza odsetki za każdy dzień opóźnienia w zapłacie należnego podatku. Odpowiedzialność karna: W skrajnych przypadkach, zwłaszcza przy dużych zaległościach podatkowych, możliwe jest nałożenie kary pozbawienia wolności.

Jeśli zorientujesz się, że nie złożyłeś PIT w terminie, warto podjąć następujące kroki. Niezwłocznie złóż zaległe zeznanie podatkowe. Im szybciej to zrobisz, tym mniejsze ryzyko nałożenia surowszych kar. Złóż tzw. czynny żal: To pisemne zawiadomienie urzędu skarbowego o popełnieniu wykroczenia skarbowego. Jeśli urząd nie podjął jeszcze działań kontrolnych wobec ciebie, złożenie czynnego żalu może uchronić przed karą grzywny. Ureguluj zaległy podatek wraz z odsetkami. Szybka spłata zaległości zmniejsza naliczane odsetki za zwłokę.

Pamiętaj, że terminowe złożenie deklaracji podatkowej oraz opłacenie należnego podatku to nie tylko obowiązek prawny, ale także sposób na uniknięcie niepotrzebnych problemów finansowych i prawnych. **bp**

Fot. Canva.com/ZUS

Niezłożenie rocznego zeznania podatkowego (PIT) w obowiązującym terminie może prowadzić do poważnych konsekwencji.

Wysyp kleszczy i komarów?

Tegoroczna zima była wyjątkowo łagodna, a to oznacza jedno – sezon na kleszcze, komary i strzyżaki sarnie może rozpocząć się szybciej i być bardziej intensywny niż w poprzednich latach.

Brak długotrwałych mrozów sprawił, że populacje tych groźnych pasożytów nie zostały ograniczone przez niskie temperatury, co może oznaczać ich większą liczbę w sezonie letnim. Ludzie powinni zachować szczególną ostrożność, bo nie chodzi jedynie o uciążliwe ukąszenia – niektóre z tych insektów mogą przenosić groźne choroby, takie jak borelioza czy babeszjoza.

Ciche zagrożenie dla ludzi i zwierząt

Kleszcze to jedni z najgroźniejszych pasożytów, które mogą przenosić choroby zagrażające zarówno ludziom, jak i zwierzętom. Aktywność tych pajęczaków zaczyna się już przy temperaturach powyżej 5°C, co oznacza, że mogą atakować już wczesną wiosną. Kleszcze bytują głównie w wysokiej trawie, zaroślach i lasach, gdzie czyhają na swoją ofiarę, wyczuwając ruch i ciepło ciała.

Borelioza – podstępna choroba

Jedną z najgroźniejszych chorób przenoszonych przez kleszcze jest borelioza. Pierwsze objawy mogą pojawić się po kilku dniach od ukąszenia i często obejmują tzw. rumień wędrujący – zaczerwienienie skóry, które stopniowo się powiększa. W miarę postępu choroby może dojść do poważnych problemów neurologicznych, bólu stawów, a nawet przewlekłego zmęczenia i problemów z sercem. Leczenie boreliozy wymaga długotrwałej antybiotykoterapii, dlatego tak ważne jest szybkie wykrycie choroby.

Babeszjoza – śmiertelne zagrożenie

Dla właścicieli psów szczególną groźbą jest babeszjoza – choroba przenoszona przez kleszcze, która może mieć śmiertelne konsekwencje. Objawia się wysoką gorączką, apatią, osłabieniem, a także ciemnym zabarwieniem moczu. Nieleczona babeszjoza prowadzi do uszkodzenia nerek i wątroby, co może skończyć się śmiercią zwierzęcia. Najlepszą ochroną dla czworonogów są regularne preparaty przeciwkleszczowe oraz dokładne sprawdzanie sierści po każdym spacerze.

Nie tylko swędzące ukąszenia

Komary są najbardziej znane z powodowania swędzących bąbli, ale to nie jedyne zagrożenie, jakie niosą. W Polsce ich ukąszenia rzadko są związane z poważnymi chorobami, ale w ostatnich latach coraz częściej mówi się o możliwości przenoszenia przez nie wirusów takich jak wirus Zachodniego Nilu.

Komary rozmnażają się w miejscach o wysokiej wilgotności – zbiorniki wodne, kałuże, mokradła czy nawet niewielkie oczka wodne w ogrodach stanowią dla nich idealne warunki do rozwoju. Łagodna zima mogła spowodować, że larwy komarów przezimowały w większej liczbie, co może skutkować ich prawdziwą plagą już wczesnym latem.

Małe, ale wyjątkowo uciążliwe

Strzyżaki sarnie, zwane potocznie „latającymi kleszczami", to owady przypominające kleszcze, ale w odróżnieniu od nich, są skrzydlate i aktywnie poszukują swoich ofiar. Najczęściej atakują zwierzęta leśne, takie jak sarny czy jelenie, ale nie stronią także od ludzi. Ich ukąszenia mogą być bolesne, wywoływać reakcje alergiczne, a nawet infekcje skóry.

Największa aktywność strzyżaków przypada na późne lato i wczesną jesień, ale łagodne zimy mogą sprawić, że ich liczba również wzrośnie. Po spotkaniu z tym owadem warto dokładnie obejrzeć ciało i usunąć go jak najszybciej, aby uniknąć bolesnych skutków jego ukąszeń. **bp**

Jak chronić się przed inwazją insektów?

Noszenie odpowiedniej odzieży – długie rękawy i spodnie w jasnych kolorach pomagają uniknąć ukąszeń.
Stosowanie repelentów – środki odstraszające owady są skuteczną ochroną przed kleszczami, komarami i strzyżakami.
Regularne kontrole po spacerach – po powrocie z terenów zielonych warto sprawdzić skórę i sierść zwierząt domowych.
Unikanie miejsc o wysokiej wilgotności – tereny bagienne, wysokie trawy i lasy to idealne siedliska dla pasożytów.
Odpowiednie zabezpieczenie psów – stosowanie preparatów przeciwkleszczowych, obroży ochronnych oraz regularne wizyty u weterynarza.

eprasa.pl 11e2bc1a13

Pożegnali swojego proboszcza

W poniedziałek, 10 marca, w kościele św. Mikołaja w Dzikowcu odbyły się uroczystości pogrzebowe śp. ks. Józefa Konefała, emerytowanego proboszcza tej parafii. Duchowny przez ponad trzy dekady służył lokalnej wspólnocie. Pożegnali go licznie zgromadzeni parafianie.

Msza pogrzebowa odbyła się 10 marca.

Ostatnie pożegnanie ks. Józefa Konefała rozpoczęło się w niedzielę, 9 marca, gdy trumna z jego ciałem została uroczyście wprowadzona do kościoła parafialnego w Dzikowcu. Wierni zgromadzili się na wspólnej modlitwie, dziękując za lata jego duszpasterskiej posługi.

Msza święta pogrzebowa, odprawiona dzień później, zgromadziła liczne grono parafian, duchowieństwa, rodziny i przyjaciół zmarłego kapłana. Liturgii przewodniczył biskup sandomierski, który w swojej homilii podkreślił ogromne zaangażowanie ks. Konefała w życie parafii i jego wielką troskę o duchowy rozwój wspólnoty.

Wspomniano także jego długoletnią posługę w Starym Dzikowcu, gdzie przez ponad 30 lat pełnił funkcję proboszcza, a także wcześniejsze lata pracy w różnych parafiach diecezji.

Ks. Józef Konefał urodził się 17 grudnia 1935 roku w Raniżowie. Studia teologiczne ukończył w Wyższym Seminarium Duchownym w Przemyślu, a święcenia kapłańskie przyjął 12 czerwca 1960 roku.

Jako wikariusz posługiwał w parafiach w Rybotyczach, Harcie, Dydni oraz Gniewczynie, by następnie objąć funkcję proboszcza w Łukowcu, a później w Starym Dzikowcu, gdzie pozostał do przejścia na emeryturę w 2010 roku.

Duchowny cieszył się szacunkiem wiernych, o czym świadczą tłumy na jego pogrzebie. W 1999 roku został mianowany kanonikiem honorowym Opatowskiej Kapituły Kolegiackiej. Znany był z ogromnej gorliwości w posłudze kapłańskiej, a także z dbałości o duchowy i materialny rozwój parafii, w których pracował.

Po zakończeniu mszy świętej kondukt żałobny wyruszył na miejscowy cmentarz, gdzie ks. Józef Konefał spoczął wśród innych kapłanów, którzy przez lata służyli parafii w Dzikowcu. Wierni odprowadzili swojego wieloletniego duszpasterza, odmawiając modlitwy i składając kwiaty.

Kamil Ząbczyk

Jako wikariusz posługiwał w:
Rybotycze (1960–1962),
Harta (1962–1964),
Dydnia (1964–1967)
Gniewczyna (1967–1970).

Pełnił też urząd proboszcza w:
Łukowcu (1970–1978)
Starym Dzikowcu (1978–2010).

Zmarłego kolegę pożegnali zaprzyjaźnieni kapłani.

Straż grobowa szła na czele przemarszu.

Trumna z ciałem kapłana spoczęła na cmentarzu.

Fot. K. Ząbczyk (4)

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 11e2bc1a13

↘ - Ważne jest, aby była jedność wśród księży i wśród wiernych w dekanacie - mówi ks. Kazimierz Franczak.

Nie przewiduję wielkiej rewolucji

Fot. K. Ząbczyk

- Współczesny świat nie chce pokazywać wartości chrześcijaństwa, wartości religii. Często jest też nagonka na Kościół różnych środowisk - twierdzi ks. Kazimierz Franczak.

Kościół mierzy się dziś z wieloma wyzwaniami - malejącą liczbą wiernych, krytyką w mediach i trudnościami w docieraniu do młodych. Jak w tych realiach odnaleźć sens Wielkiego Postu i zachęcić ludzi do głębszego przeżywania wiary? Ksiądz Kazimierz Franczak, proboszcz parafii w Niwiskach i dziekan Dekanatu Kolbuszowa Zachód, dzieli się swoimi refleksjami o kapłaństwie, współczesnych wyzwaniach i jubileuszu parafii. Jakie nadzieje i obawy wiąże z przyszłością Kościoła?

Ksiądz Kazimierz Franczak ma 59 lat. Pochodzi ze Słopnic, niewielkiej miejscowości położonej w Beskidzie Wyspowym, niedaleko Limanowej. Tam spędził dzieciństwo, uczęszczał do szkoły podstawowej, a następnie kontynuował edukację w limanowskim liceum. Już wtedy w jego sercu dojrzewało powołanie, choć - jak sam przyznaje - w młodości myślał o innych zawodach. Ostatecznie po maturze podjął decyzję o wstąpieniu do Wyższego Seminarium Duchownego w Tarnowie.

Święcenia kapłańskie przyjął 25 maja 1991 roku z rąk biskupa Józefa Życińskiego. Jego pierwszą parafią po święceniach były Niwiska, gdzie przez trzy lata pełnił posługę wikariusza. Kolejne lata spędził w parafiach w Jaśle i Rzeszowie, a także w Binarowej koło Biecza, gdzie przez pięć lat był proboszczem. W 2010 roku powrócił do Niwisk, tym razem już jako proboszcz, i pełni tę funkcję do dziś.

Jego kapłańska droga to nie tylko prowadzenie parafii, ale również coraz większa odpowiedzialność. Niedawno został mianowany dziekanem Dekanatu Kolbuszowa Zachód, co wiąże się z nowymi wyzwaniami i obowiązkami. Mimo to, jak podkreśla, jego codzienna posługa w parafii pozostaje najważniejsza.

W rozmowie ksiądz Kazimierz Franczak opowiada o wyzwaniach współczesnego Kościoła, znaczeniu Wielkiego Postu oraz przygotowaniach do jubileuszu 100-lecia parafii w Niwiskach. Czy dzisiejsze czasy wymagają nowego spojrzenia na duszpasterstwo? Jakie nadzieje i obawy wiąże z przyszłością Kościoła?

■ Jak przyjął ksiądz wiadomość o nominacji na dziekana Dekanatu Kolbuszowa Zachód? Czy było to dla księdza zaskoczenie?

- Dla mnie to było wielkie zaskoczenie, bo nie spodziewałem się. Też jakoś nikt nie proponował, nie rozmawiał na ten temat. Przyszło pismo z kurii diecezjalnej w Rzeszowie, otwieram, a tu nominacja dziekańska. I to był krótki czas jeszcze na objęcie tej funkcji, ponieważ w czwartek dostałem pismo, a od pierwszego grudnia, czyli od najbliższej niedzieli już trzeba było objąć ten urząd. Wcześniej nawet nie marzyłem ani nie myślałem, żeby być dziekanem.

> *Dziekan to jest taki, możemy powiedzieć, przedstawiciel biskupa w terenie, w dekanacie*

■ Czym w ogóle zajmuje się dziekan?

- Dziekan to jest taki, możemy powiedzieć, przedstawiciel biskupa w terenie, w dekanacie. Koordynuje pracę duszpasterską wszystkich księży w dekanacie. Czuwa nad tym, by czynności święte w parafiach były sprawowane zgodnie z przepisami liturgicznymi. Czuwa nad tym, żeby wspólnota dekanalna dobrze funkcjonowała. Ma oprócz tego różne inne zadania, jak troska o chorych kapłanów, o ich sprawy materialne i duchowe. Organizuje zastępstwa duszpasterskie kapłanów w sytuacjach takich jak choroba, dłuższy wyjazd czy inne sytuacje losowe. Towarzyszy biskupowi, kiedy są wizytacje kanoniczne w dekanacie. Uczestniczy w różnych dekanalnych wydarzeniach, takich jak chociażby odpusty czy jakieś jubileusze. Jeżeli są jakieś trudne sprawy w dekanacie, jakieś problemy, jakieś sporne sprawy, to wszystko próbuje rozstrzygać i wyjaśniać. Dziekan przeprowadza coroczne wizytacje wszystkich parafii dekanatu. Zwołuje i przeprowadza kongregacje dekanalne. Wprowadza nowo mianowanych proboszczów w kanoniczne objęcie urzędu proboszczowskiego. Na pewno jest jeszcze wiele innych zadań dziekana, ale to takie chyba, wydaje mi się, że najważniejsze, najczęściej realizowane.

> *Chcemy, przeżywając ten jubileusz, w wiernych odnowić świadomość przynależności do wspólnoty Kościoła*

■ Jakie widzi ksiądz największe wyzwania związane z pełnieniem tej funkcji?

- Czasy są na pewno niełatwe i dla Kościoła, i dla wspólnot parafialnych oraz dekanalnych. Na pewno ważne jest, aby była jedność wśród księży i wśród wiernych w dekanacie, żeby życie religijne mogło właściwie się rozwijać, aby parafie dobrze funkcjonowały, przez co można by ludzi prowadzić do Pana Boga, żeby mogli korzystać z posługi sakramentalnej. To są takie wyzwania, które stoją przed nami, przed księżmi i też przed dziekanem, który jakoś powinien to wszystko widzieć i ogarniać i w razie potrzeby przychodzić z pomocą.

■ Objęcie nowej funkcji zmienia księdza codzienną posługę jako proboszcza parafii w Niwiskach? Jak zamierza ksiądz godzić te obowiązki?

- Tutaj w zasadzie nic się nie zmieniło w moim życiu duszpasterskim czy osobi-

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

stym, jako proboszcza. Posługa w parafii jest taka sama. Na pewno doszły dodatkowe obowiązki. Teraz trzeba mieć trochę szersze spojrzenie na

> *Próbujemy wśród młodych wydobywać to, co w nich jest wartościowe, ich wiarę i zainteresowania*

duszpasterstwo, bo to nie tylko parafia, ale i cały dekanat. No ale w zasadzie jakoś tutaj zmiany specjalnie nie widzę w postrzeganiu duszpasterstwa i Kościoła. Oprócz tego, że jest nowa funkcja i nowe obowiązki w moim życiu nic się nie zmienia. Z pokorą przyjmuję te zadania i te obowiązki i mam nadzieję, że razem z całą wspólnotą dekanalną będziemy się rozwijać i dobrze funkcjonować.

■ Parafia w Niwiskach zbliża się do wielkiego jubileuszu 100-lecia. Jakie w księdzu budzi to emocje? To kawał czasu...

- Trochę czasu już upłynęło, sto lat to rzeczywiście sporo czasu. Duszpasterstwo tutaj funkcjonuje już od dawna, bo kościół był już w 1593 roku. Od tego czasu w Niwiskach był duszpasterz, a Niwiska podlegały pod parafię w Rzochowie. Ale jako samoistna parafia powstała dopiero w 1925 roku. Na pewno chcemy to jakoś pokazać ludziom, że ta parafia istnieje, że jest już z jakimiś tradycjami i chcemy, przeżywając ten jubileusz, w wiernych odnowić świadomość przynależności do wspólnoty Kościoła poprzez przynależność do parafii. Wiadomo, jak jest jubileusz, to wszystko inaczej wygląda, więcej jest zadań, więcej tutaj potrzeba działalności duszpasterskiej. Wspominamy to, co przez ten czas się wydarzyło i też jakoś próbujemy na przyszłość podejmować pewne plany i inicjatywy duszpasterskie. Kilka wydarzeń już się odbyło. Konkurs plastyczny dla dzieci, koncert kolęd. Przygotowywana jest wystawa zdjęć ze stulecia parafii, niedługo już ukaże się książka zawierająca kalendarium tych stu lat parafii z ważniejszymi wydarzeniami. Będzie jeszcze wiele innych inicjatyw.

■ Jak będzie wyglądała uroczystość związana z tym wyjątkowym jubileuszem?

- Główna uroczystość będzie 21 września tego roku. Będzie pod przewodnictwem księdza biskupa ordynariusza Diecezji Rzeszowskiej Jana Wątroby. To będzie centralne wydarzenie tego całego roku jubileuszowego. Będzie msza święta jubileuszowa. Myślę, że przy jakimś większym udziale parafian i księży z dekanatu, ale też liczymy na tych księży, którzy tutaj pracowali. Co prawda, to będzie centralne wydarzenie, ale przez cały rok, coś się dzieje, próbujemy właśnie pokazywać, że ten jubileusz jest i próbujemy przeżywać go razem z parafianami, podejmując różne inicjatywy duszpasterskie.

■ Jak ksiądz ocenia zaangażowanie wiernych w parafii w Niwiskach? Czy dostrzega ksiądz zmiany w podejściu ludzi do wiary na przestrzeni lat?

- Tutaj mamy parafię, można powiedzieć, taką tradycyjną, gdzie ludzie są związani z Kościołem, są związani też i z księżmi. I widać, że to trwa, że się nie zmienia, chociaż zmieniają się czasy, zmieniają się ludzie. Na pewno większe zaangażowanie jest starszych osób, które już od lat są związani z Kościołem, którzy gromadzą się na liturgii, na nabożeństwach, którzy też są zaangażowani w pracę na rzecz parafii i przynależą do różnych

> *Współczesny świat nie chce pokazywać wartości chrześcijaństwa, wartości religii. Często jest też nagonka na Kościół różnych środowisk*

grup duszpasterskich. Ale też próbujemy wśród młodych wydobywać to, co w nich jest wartościowe, ich wiarę i zainteresowania. Próbujemy ich wciągnąć w funkcjonowanie parafii. Tutaj zwłaszcza ksiądz wikariusz wiele czyni, organizując spotkania i organizując różne grupy duszpasterskie, młodzieżowe i dziecięce. Także jest sporo młodych ludzi zaangażowanych, chociaż na

> *Na pewno nie jest łatwe, żeby do tych młodych docierać, bo mają trochę inny świat*

pewno obecne czasy nie sprzyjają temu, bo widzimy też, że młodzi nie zawsze są związani z Kościołem, ale też daje się zauważyć, że nie jest najgorzej, że młodzi również próbują jakoś się w to wszystko włączyć, mimo że może nie ma jakiegoś przykładu gdzieś tam wśród rówieśników, bo są pewne inne ich oczekiwania, inne cele, jakieś inne priorytety.

■ W dzisiejszych czasach Kościół mierzy się z wieloma wyzwaniami. Jakie dostrzega ksiądz największe zagrożenia?

- Współczesny świat nie chce pokazywać wartości chrześcijaństwa, wartości religii. Często jest też nagonka na Kościół różnych środowisk. Media społecznościowe mogą też trochę odciągać od tych wartości, które Kościół przekazuje, bo wiadomo, każdy ma dostęp teraz do tego wszystkiego, co się dzieje, o czym się mówi, do tej krytyki, ale też i do różnych czasem pozytywnych rzeczy, które jakoś trzeba ocenić i wybrać. Myślę, że zagrożenie jest może w tej mentalności współczesnej, gdzie nie ma autorytetów, nie ma tradycyjnych wartości. Więcej jest mówienia o wolności, o swobodzie, o robieniu właśnie tego, co się chce. Takie pójście, można powiedzieć, na łatwiznę.

■ Jak dotrzeć do młodszych pokoleń? Jak można zachęcić młodzież do większego zaangażowania w życie parafii?

- Na pewno nie jest łatwe, żeby do tych młodych docierać, bo mają trochę inny świat. To się wszystko bardzo szybko zmienia, i nastawienie do człowieka, do świata, do pewnych wartości. Ważne jest bycie z tymi młodymi, umożliwianie im realizacji tego, czego oczekują, towarzyszenie im właśnie w tych ich oczekiwaniach, w ich może jakichś wymaganiach. Ja myślę, że to właśnie jest ważne. Oprócz tego trzeba docierać z nauczaniem, z katechezą czy poprzez jakieś inne formy. Myślę, że ważne jest bycie z nimi, pokazywanie im jakiejś dobrej drogi, dobrych przykładów i mobilizowanie ich do tego, żeby właśnie to, czego oczekują, czego pragną, mogli realizować pod okiem duszpasterza, jeśli chodzi tutaj o sprawy wiary, o sprawy religijne.

■ Uważa ksiądz, że współczesny Kościół powinien bardziej otworzyć się na nowe formy ewangelizacji, np. w mediach społecznościowych?

- To jest nieuniknione na pewno, bo starsi inaczej są nauczeni, inaczej przyjmują rzeczywistość, natomiast młodzi rzeczywiście są już w innym świecie, w tym świecie takim medialnym, różnych mediów społecznościowych i tym żyją. Myślę, że to jest ważne właśnie też, żeby tutaj jakoś próbować przez to do nich docierać i tu im pokazywać, w jaki sposób

> *Teraz są nowe wyzwania, większe oczekiwania od wiernych. Kiedyś prościej było dotrzeć do ludzi*

można właściwie wykorzystać to, co się udało osiągnąć dzięki postępowi technicznemu, dzięki tym wszystkim zdobyczom naukowym. Wiadomo, że są zagrożenia związane z tym, ale też jakieś tutaj są nadzieje i jeżeli by się to dobrze wykorzystało, dobrze ukierunkowało młodych ludzi, to można zrobić wiele dobrego.

■ Jaka jest księdza wizja parafii w Niwiskach na kolejne lata?

- Wielkiej rewolucji nie przewiduję. Najważniejsze, żeby się udało zachować to, co do tej

> *Nie od razu chciałem zostać księdzem. Różne inne były pomysły na życie*

pory zostało wypracowane, co przez pokolenia się sprawdzało, było dobre. Na pewno jakoś trzeba wyjść bardziej może do ludzi nie tylko poprzez nabożeństwa, poprzez kazania, ale właśnie myślę, że jakieś takie większe zaangażowanie ludzi świeckich w życie religijne, w życie parafialne, poprzez udział w tych różnych grupach formacyjnych, poprzez jakieś takie spotkania, może nawet niekoniecznie uczestniczących w tych grupach formacyjnych, ale myślę, że takie większe otwarcie na innych ludzi, którzy są w parafii. Księży, ale także osób świeckich i to niektórzy rzeczywiście też próbują już realizować. Świeccy sami proponują różne rozwiązania, proponują różne wydarzenia, podejmują jakieś inicjatywy, żeby to życie parafialne dalej się rozwijało i żeby ta wspólnota się umacniała i razem coś mogła zrobić.

■ Czym dla księdza osobiście jest kapłaństwo? Czy po latach posługi coś w księdza spojrzeniu na tę drogę się zmieniło?

- Moja wizja kapłaństwa i to, czym kapłaństwo jest, to raczej niczego nowego nie dostrzegam. Taką wizję kapłaństwa miałem, kiedy przygotowywałem się do kapłaństwa poprzez seminarium i jakoś to się nie zmieniła w moim życiu. Na pewno zmieniają się sposoby duszpasterstwa. Przeszło 30 lat temu, kiedy rozpoczynałem kapłaństwo, to duszpasterstwo wyglądało trochę inaczej. Teraz są nowe wyzwania, większe oczekiwania od wiernych. Kiedyś może prościej było dotrzeć do tych ludzi, którzy byli bardziej związani z Kościołem. Ale to jest na pewno też mobilizujące i zachęcające do wysiłku, aby nie spocząć na tym, co się zaplanowało, co się osiągnęło, ale ciągle, żeby się rozwijać w kapłaństwie i wzrastać duchowo, ale też, żeby można było coraz lepiej posługiwać wiernym.

■ Skąd w ogóle pomysł, aby zostać księdzem?

- Czasem się zastanawiałem też nad tym. Patrząc wstecz, jakoś narastało to we mnie. Nie od razu chciałem zostać księdzem. Różne inne były pomysły na życie. Na przykład, jak to w młodym wieku, chciałem być strażakiem. Potem też był pomysł na przykład by być leśnikiem, jakąś tam też karierę sportową realizować. Ale przyszedł czas wyboru, czas decyzji. Kiedy była matura, trzeba było jakąś decyzję podjąć i wtedy po przemyśleniach, po rozmowach z różnymi osobami, po modlitwie, odkryłem, że jednak moim powołaniem jest kapłaństwo i zgłosiłem się do seminarium. I tak to trwa do dzisiaj.

> *Jeżeli mam wolną chwilę, to próbuję ją wykorzystać turystycznie na wędrówki w góry czy w las, tak żeby się oderwać od tego wszystkiego na chwilę*

■ Jak wygląda codzienność proboszcza poza obowiązkami duszpasterskimi? Czy ma ksiądz jakieś pasje lub zainteresowania?

- Coraz mniej jest czasu na życie prywatne, na realizację swoich pasji, ale zawsze trzeba czas znaleźć, żeby troszeczkę się oderwać też od tego, co się na co dzień robi. Kiedyś trochę próbowałem jakoś w sporcie się realizować. Mecze piłki nożnej czy siatkówki, jazda rowerem czy na nartach. Teraz na to już jest coraz mniej czasu. Teraz nie bardzo mam czas, ale jeżeli mam jakąś wolną chwilę, to próbuję ją wykorzystać turystycznie na jakieś wędrówki, gdzieś tam w góry czy w las, tak żeby się oderwać od tego wszystkiego na chwilę, jakieś spotkania też z ludźmi, z kolegami. Czasem jakaś książka, jak chwilę czasu się znajdzie, to próbuję coś tam przeczytać. Mam trochę tych książek, czekają na czytanie, ale myślę, że może przyjdzie taki czas, że nadrobię to wszystko. Teraz obecna chwila nie pozwala na realizację tego wszystkiego, co by się chciało. Ale czasem też oglądam programy przyrodnicze w TV, które mnie interesują, czy gdzieś tam w Internecie sobie poszukam filmików czy materiałów mówiących o świecie, o przyrodzie. Także takie mam zainteresowania.

■ Wielki Post to czas przygotowania do Świąt Wielkanocnych. Jakie wskazówki dałby ksiądz wiernym, aby przeżyli go owocnie?

- Wielki Post to jest czas bardzo ważny w liturgii Kościoła. Jest też przygotowaniem do świętowania Paschy, do Wielkanocy. Nie zawsze jako ludzie potrafimy dobrze ten czas przeżyć, bo często skupiamy się tylko na tym, żeby podjąć post, żeby z czegoś czasem zrezygnować, jakieś wyrzeczenia podjąć. To jest ważne na pewno, ale myślę, że ważniejsze jest odkrycie tego, co przeżywamy, chociażby w nabożeństwach Drogi Krzyżowej, Gorzkich Żali, żeby właśnie odkryć miłość Boga do człowieka i to całkowite oddanie się człowiekowi poprzez mękę i śmierć krzyżową. A jeżeli to odkryjemy, tę miłość Pana Boga, to i odkryjemy swoje niedoskonałości, wady, nad którymi będzie można popracować, coś zmienić. To chyba jest istotą tego czasu Wielkiego Postu, aby właśnie przemienić siebie, swoje serce, swoje myślenie, swoje spojrzenie na siebie, na innych ludzi, na Pana Boga, na świat.

> *Istotą czasu Wielkiego Postu jest to, aby przemienić siebie, swoje serce, swoje myślenie, swoje spojrzenie na siebie, na innych ludzi, na Pana Boga, na świat*

■ Jakie znaczenie ma ten okres dla współczesnego człowieka?

- Wielki Post nie dla wszystkich ma jakąś wartość. Współczesny człowiek nie próbuje się zagłębić w to, co niesie ten okres, zwłaszcza dla życia duchowego. Może tylko to być takie przeczekanie do Wielkanocy, żeby można było świętować Zmartwychwstanie. Przeżycie tego czasu może się ograniczyć tylko do oczekiwania, żeby spotkać się w gronie rodzinnym, czy żeby gdzieś tam wyjechać, żeby mieć wolny czas. Właśnie to takie zagrożenie dla duchowości, dla współczesnego człowieka może być spłyceniem teologii tego okresu i w ogóle sensu przeżywania tego świętego czasu.

Rozmawiał Kamil Ząbczyk

eprasa.pl 11e2bc1a13

Dzień Kobiet w MDK

Fot. B. Posłuszny (2)

Sala Miejskiego Domu Kultury była wypełniona po brzegi publicznością.

Sala widowiskowa Miejskiego Domu Kultury w Kolbuszowej w sobotnie popołudnie, 8 marca, wypełniła się po brzegi. Tego dnia mieszkanki miasta i okolic wzięły udział w wyjątkowym spotkaniu z okazji Dnia Kobiet.

Wydarzenie, zorganizowane przez Kolbuszowskie Koło Kobiet, Miejski Dom Kultury oraz Zarządy Osiedli nr 1, 2 i 3, przyciągnęło liczne grono uczestniczek, które wspólnie świętowały swój dzień w radosnej atmosferze.

Muzyczne święto kobiet

Program artystyczny obfitował w muzyczne atrakcje. Publiczność mogła podziwiać koncert Orkiestry Dętej Miejskiego Domu Kultury, która zaprezentowała zarówno klasyczne utwory, jak i lżejszy repertuar. Na scenie wystąpili także Ewelina Babiarz i Daniel Lipiec, którzy swoim występem wprowadzili widownię w wyjątkowy nastrój. Nie zabrakło również mini-koncertu Romana Dublańskiego i zespołu Krokodyle, a całość dopełnił występ Męskiej Grupy Śpiewaczej z Kolbuszowej Górnej, która spotkała się z entuzjastycznym przyjęciem.

Nie tylko muzyka

Poza koncertami organizatorzy zadbali o dodatkowe atrakcje, które umiliły paniom ten wyjątkowy wieczór. Wspólne rozmowy, chwile relaksu i możliwość spędzenia czasu w miłym towarzystwie sprawiły, że uczestniczki wydarzenia opuszczały MDK w doskonałych nastrojach.

Wyjątkowa atmosfera

Dzień Kobiet w Kolbuszowej na długo pozostanie w pamięci uczestniczek. Świetna muzyka, radosna atmosfera i czas spędzony w gronie przyjaciółek i sąsiadek sprawiły, że to święto było prawdziwie wyjątkowe.

Ciekawostka: Dzień Kobiet obchodzony jest na całym świecie 8 marca i ma swoje korzenie w ruchach sufrażystek oraz robotnic walczących o prawa kobiet na początku XX wieku. Po raz pierwszy święto to obchodzono w 1909 roku w Stanach Zjednoczonych, a w kolejnych latach zaczęło rozprzestrzeniać się na inne kraje. W Polsce Dzień Kobiet zyskał popularność po II wojnie światowej i na stałe wpisał się w kalendarz jako okazja do docenienia roli kobiet w społeczeństwie.

bp

Na scenie mogliśmy podziwiać przeróżnych artystów, m.in. Romana Dublańskiego.

Wystawa Wojciecha

W piątkowy wieczór (7 marca) wszyscy chętni mogli przyjść, by podziwiać wyjątkowe i intrygujące fotografie autorstwa Wojciecha Jachyry. Wystawa jego dzieł odbyła się w dawnej synagodze w Kolbuszowej.

- Po wielu miesiącach pracy i przygotowań będę mógł pokazać wystawę „The LONDON Boys". Projekt ten jest wyjątkowy - dokumentujący pracę z modelami z całego świata w jednej z największych stolic Europy – Londynie. Wystawa będzie prezentować 20 fotografii, które zostały starannie wyselekcjonowane z wielu edytoriali mody męskiej i projektów artystycznych, które powstały w tym niesamowitym mieście. Kolbuszowa to pierwszy przystanek, gdzie wystawa zacznie swoją podróż po Polsce - mówił jeszcze przed jej otwarciem autor - Wojciech Jachyra.

Otwarcie wystawy odbyło się w piątek, 7 marca, o godzinie 18:00 i przyciągnęło sporą liczbę mieszkańców. Wydarzenie odbyło się w Oddziale Edukacji Kulturalnej i Regionalnej Miejskiej i Powiatowej Biblioteki Publicznej w Kolbuszowej, mieszczącym się w zabytkowym budynku dawnej synagogi przy ulicy Piekarskiej 17.

Twórczość Wojciecha Jachyry to nie tylko efekt doskonałego warsztatu, ale przede wszystkim wnikliwego spojrzenia na otaczający świat. Jego prace przyciągają uwagę. Każde zdjęcie to osobna opowieść. Wystawa „The LONDON Boys" to gratka nie tylko dla miłośników fotografii.

Na fotografiach dominują mężczyźni, których często śmiały i niecodzienny wizerunek autor przedstawił w wyjątkowy sposób, który zachwycił publikę oglądającą wystawę. - Bardzo mi się podoba. To coś innego, świeżego, czego jeszcze nie było w Kolbuszowej. Jest na co popatrzeć i co podziwiać - powiedziała jedna z odwiedzających wystawę.

bp

Fot. B. Posłuszny

Wystawa Wojciecha Jachyry zachwyciła publiczność.

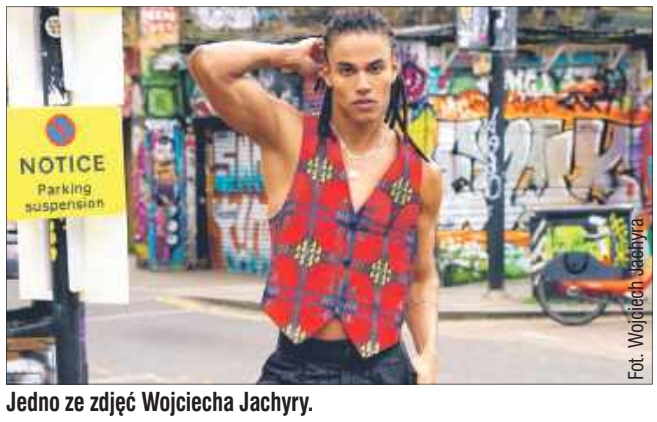

Fot. Wojciech Jachyra

Jedno ze zdjęć Wojciecha Jachyry.

Podziwiać wystawę przyszła spora grupa mieszkańców.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

Pamięć wciąż żywa

W czwartek, 6 marca, w Weryni odbyły się uroczystości związane z Narodowym Dniem Pamięci Żołnierzy Wyklętych. Tradycyjnie obchody miały miejsce w Szkole Podstawowej im. kpt. Józefa Batorego, a ich celem było uczczenie pamięci bohaterów podziemia niepodległościowego.

Obchody rozpoczęły się o godz. 9:30 przed budynkiem szkoły, gdzie złożono kwiaty pod tablicą upamiętniającą patrona placówki, kpt. Józefa Batorego. Był on członkiem IV Zarządu Głównego Zrzeszenia Wolność i Niezawisłość, który w 1951 r. został skazany na śmierć przez komunistyczny reżim.

Następnie uczestnicy udali się do kościoła pw. Św. Maksymiliana Kolbego w Weryni, gdzie o godz. 10 odprawiona została msza święta w intencji Żołnierzy Wyklętych. Po nabożeństwie o godzinie 11 wszyscy wrócili do szkoły na część oficjalną wydarzenia.

Uczniowie szkoły podstawowej zaprezentowali wzruszający program artystyczny, w którym poprzez recytacje, odegranie scen historycznych i pieśni patriotyczne oddali hołd bohaterom walki o niepodległość Polski. Następnie głos zabrali zaproszeni goście.

Podczas jednej z poprzednich edycji wydarzenia Franciszek Batory, brat kpt. Józefa Batorego, tak mówił o ofierze swojego brata i roli młodzieży w pielęgnowaniu pamięci historycznej:

- Jeśli droga do nieba otwarta, to tym, co ojczyźnie służą. W swoich wystąpieniach, kochana młodzieży, daliście wyraz miłości do ojczyzny. Od kiedy należy kochać rodzinę w domu i ojczyznę, Polskę? Zdradzę wam tajemnicę. Święta miłości kochanej ojczyzny, od lat najmłodszych do późnej siwizny.

Uroczystości co roku przypominają o bohaterach, którzy zapłacili najwyższą cenę za wolność Polski. **kz**

W przedstawieniu nie mogło zabraknąć żołnierzy.

Najmłodsi zaprezentowali się w biało-czerwonych strojach.

Fot. K. Ząbczyk

Szkolny chór przyśpiewywał podczas apelu.

Występom przyglądali się uczniowie, nauczyciele, rodzice i zaproszeni goście.

Uczniowie przygotowali historyczne sceny i piosenki.

Flagi Polski dodały uroczystości wyjątkowego charakteru.

Na obchodach nie zabrakło Franciszka Batorego (w mundurze).

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 11e2bc1a13

Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich

Rozpoczynamy nasz nowy cykl pod nazwą „Poznajemy Koła Gospodyń Wiejskich", w którym co tydzień przedstawiać będziemy Państwu wszystkie KGW działające i rozwijające się w powiecie kolbuszowskim. Dzięki temu będziecie mogli bliżej poznać ich historię, zwyczaje, osiągnięcia i działalność. W tym numerze przedstawiamy Państwu KGW Raniżów - prężnie działające koło. Już za tydzień będziecie mogli bliżej poznać KGW z Poręb Dymarskich.

Bartosz Posłuszny

Członków koła z Poręb Dymarskich co roku możemy spotkać m.in. na wydarzeniach organizowanych w SOK Cmolas z okazji Świąt Bożego Narodzenia czy Wielkanocy.

Koło powstało 23 listopada 2019 r. Zarejestrowane zostało w Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa 25 lutego 2020 r.

Koło liczy 31 osób. Członkami są zarówno kobiety jak i mężczyźni, w różnych grupach wiekowych, od 20 do 70 lat. Naszym celem jest integracja społeczna wsi. Współpracujemy z innymi kołami z naszej gminy, jak również z sąsiadującymi kołami takimi jak Prymule z Mechowca.

Co roku odbywa się u nas cykl odpustów lasowiackich, organizujemy pikniki rodzinne dla mieszkańców naszej wsi i okolic. Co roku przygotowujemy też palmę wielkanocną oraz wieńce dożynkowe. W zeszłym roku zorganizowaliśmy święto kobiet dla wszystkich KGW w naszej gminie. Obchodzimy również Święto Matki Boskiej Jagodnej, 2 lipca, na które pieczemy pyszne jagodzianki drożdżowe. Zachęcamy do uczestnictwa w nordic walking wraz z klubem nordic walking z Kolbuszowej

Przygotowaliśmy przedstawienie kolędy, nawiązując do tradycji naszej wsi, gdzie odwiedziliśmy wszystkie domy rodzinne. Zapraszani jesteśmy również na kolędowanie do innych kół, między innymi do Mechowca.

KGW Poręby Dymarskie

Skład KGW Poręby Dymarskie

Przewodnicząca - Krystyna Wargacka
Zastępca - Teresa Maciąg
Skarbnik - Joanna Pyryt-Wargacka
Sekretarz - Barbara Siębor

Członkowie

- Stanisław Siębor
- Krzysztof Wargacki
- Irena Serafin
- Henryk Serafin
- Monika Jaskot
- Andrzej Jaskot
- Krystyna Kapusta
- Janina Jadach
- Jacek Jadach
- Piotr Siębor
- Wioletta Siębor
- Wiącek Małgorzata
- Mikołaj Wargacki
- Natalia Wargacka
- Kinga Jadach
- Grażyna Dziedzic
- Jerzy Dziedzic
- Teresa Gul
- Kazimierz Gul
- Celina Batory
- Danuta Gul
- Adam Gul
- Marek Wiącek
- Paulina Wiącek
- Alicja Wiącek
- Małgorzata Augustyn
- Weronika Bajda

KGW z Poręb Dymarskich bardzo chętnie bierze udział w różnych wydarzeniach kulturalnych nie tylko w gminie Cmolas, ale i w powiecie kolbuszowskim.

Więcej zdjęć na stronie www.korsokolbuszowskie.pl

eprasa.pl 11e2bc1a13

Promocja zdrowia w przedszkolu

Przedszkole to jeden z najważniejszych etapów w życiu dziecka. To w tym okresie kształtują się podstawowe nawyki, które mają wpływ na dalszy rozwój i zdrowie.

Placówka promująca zdrowie to miejsce, gdzie dzieci uczą się, jak dbać o swoje ciało i umysł, a także jak podejmować odpowiedzialne decyzje dotyczące zdrowia.

W obliczu rosnącego zainteresowania zdrowym stylem życia Przedszkole Publiczne nr 3 w Kolbuszowej od wielu lat podejmuje działania mające na celu promowanie zdrowia wśród najmłodszych.

Wojewódzki certyfikat

W obecnym roku szkolnym przedszkole stara się o uzyskanie Wojewódzkiego Certyfikatu Przedszkola Promującego Zdrowie. Przedszkole promujące zdrowie to placówka, która stawia na rozwój fizyczny, psychiczny oraz społeczny dzieci w sposób kompleksowy. Główne zasady takich przedszkoli obejmują edukację zdrowotną, promocję aktywności fizycznej, zdrowe odżywianie, dbanie o higienę oraz budowanie postaw prozdrowotnych.

Podstawą przedszkola promującego zdrowie jest edukacja, która wprowadza dzieci w tematykę zdrowego stylu życia. Dzieci uczą się, dlaczego ważne jest dbanie o swoje ciało, jak zapobiegać chorobom oraz jakie nawyki mają wpływ na zdrowie. Warto, aby dzieci rozumiały, że ich zdrowie jest czymś, o co trzeba regularnie dbać, a wiedza zdobyta w przedszkolu stanowi solidny fundament dla ich przyszłych wyborów.

Ruch to zdrowie

Ruch to zdrowie, a aktywność fizyczna odgrywa kluczową rolę w życiu małych dzieci. W przedszkolu promującym zdrowie dzieci mają codzienny kontakt z różnymi formami ruchu – od zabaw na świeżym powietrzu, przez zajęcia gimnastyczne, aż po zabawy taneczne. Dzięki regularnym ćwiczeniom fizycznym dzieci rozwijają swoją motorykę, koordynację ruchową oraz uczą się współpracy w grupie. Co więcej, aktywność fizyczna wpływa na poprawę kondycji psychicznej, redukując stres i poprawiając samopoczucie.

Promowanie zdrowego odżywiania to jeden z kluczowych elementów edukacyjnych przedszkola. Placówka kładzie duży nacisk na edukację żywieniową, często organizuje warsztaty kulinarne, na których dzieci uczą się przygotowywać zdrowe posiłki. W menu przedszkolnym znajdują się zazwyczaj dania bogate w witaminy.

Fot. PP nr 3 w Kolbuszowej

Przedszkole Publiczne nr 3 w Kolbuszowej od wielu lat podejmuje działania mające na celu promowanie zdrowia wśród najmłodszych.

Higiena i profilaktyka

Dbając o zdrowie dzieci, przedszkola promujące zdrowie kładą duży nacisk na higienę osobistą oraz profilaktykę zdrowotną. Dzieci uczą się myć ręce przed posiłkami, po zabawie na świeżym powietrzu oraz po skorzystaniu z toalety. Dzięki regularnym zajęciom dotyczącym higieny dzieci nabywają pozytywnych nawyków, które towarzyszą im przez całe życie.

Oprócz dbałości o fizyczne zdrowie przedszkole promujące zdrowie nie zapomina o sferze emocjonalnej i psychicznej dzieci. Wspiera rozwój społeczny, emocjonalny oraz budowanie pozytywnych relacji z rówieśnikami.

Placówka promująca zdrowie dba o kompleksowy rozwój dzieci, kładąc nacisk na ich zdrowie fizyczne, psychiczne i społeczne. Edukacja w tym zakresie jest inwestycją w przyszłość. Dzieci, które uczą się, jak dbać o swoje zdrowie od najmłodszych lat, mają większe szanse na prowadzenie zdrowego stylu życia w dorosłości. Przedszkolaki rozwijają pozytywne nawyki zdrowotne, które będą im towarzyszyć przez całe życie, a ich wszechstronny rozwój stanowi solidnym fundament do dalszej edukacji i dorosłego życia w zgodzie ze zdrowiem i dobrym samopoczuciem. Przedszkole promujące zdrowie to klucz do dobrej przyszłości dzieci.

Przedszkole Publiczne nr 3 w Kolbuszowej/opr.bp

Turniej szachowy rozstrzygnięty

W Samorządowym Ośrodku Kultury w Cmolasie 9 marca tego roku odbył się turniej szachowy, który przyciągnął aż 100 uczestników.

Miłośnicy królewskiej gry, zarówno dorośli, jak i najmłodsi, spotkali się przy szachownicach, by sprawdzić swoje umiejętności i zmierzyć się w sportowej rywalizacji. Organizatorem wydarzenia był Samorządowy Ośrodek Kultury w Cmolasie oraz Towarzystwo Szachowe „Skoczek" z Sędziszowa Małopolskiego.

Dwie kategorie, wielkie emocje

Turniej został podzielony na dwie kategorie wiekowe: dorosłych oraz juniorów do 14. roku życia.

Wśród dorosłych rywalizowało 62 zawodników, natomiast wśród młodszych pasjonatów szachów swoje umiejętności zaprezentowało 38 juniorów.

Turniej na wysokim poziomie

Rozgrywki odbywały się systemem szwajcarskim na dystansie 7 rund, z tempem 10 minut + 2 sekundy na ruch. Nad prawidłowym przebiegiem rywalizacji czuwali doświadczeni sędziowie – Robert Stefański w kategorii juniorów oraz Przemysław Kopacz wśród dorosłych.

PO KILKU GODZINACH ZACIĘTEJ RYWALIZACJI UDAŁO SIĘ WYŁONIĆ ZWYCIĘZCÓW W OBU KATEGORIACH:

Najlepsi w kategorii dorosłych:
I miejsce – Adam Leja
II miejsce – Grzegorz Draganik
III miejsce – Marian Bysiewicz

Dodatkowo wyróżniono najlepszych szachistów z gminy Cmolas:
I miejsce – Przemysław Czachor
II miejsce – Mateusz Jagodziński
III miejsce – Tomasz Zawadzki

Młodzi mistrzowie szachów:
I miejsce – Adrian Szęszoł
II miejsce – Weronika Szęszoł
III miejsce – Mikołaj Bieniek

Wśród juniorów z gminy Cmolas na podium stanęli:
I miejsce – Arkadiusz Olesiak
II miejsce – Gabriel Szuban
III miejsce – Nataniel Szuban

Fot. SOK Cmolas (3)

Turniej co roku cieszy się dużym zainteresowaniem. Tak było i tym razem.

Do rywalizacji stanęli zarówno młodsi, jak i starsi zawodnicy.

Turniej w Cmolasie ponownie potwierdził, że szachy cieszą się niesłabnącą popularnością w regionie, przyciągając zarówno doświadczonych zawodników, jak i młodych pasjonatów, którzy dopiero zaczynają swoją przygodę z tą strategiczną grą. Tradycyjnie już zwieńczeniem zmagań była uroczysta ceremonia wręczenia pucharów, która uhonorowała najlepszych uczestników turnieju.

Czy przyszły rok przyniesie kolejne emocjonujące rozgrywki i poznamy nowe szachowe talenty? Cmolas już teraz pokazuje, że królewska gra ma w tym regionie silną pozycję.

bp

Zwycięzcy turnieju otrzymali medale i dyplomy.

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

Ogłoszenia drobne

USŁUGI

■ **MASAŻ** relaksacyjno-zdrowotny tylko z dojazdem do klienta. Tel. 734 044 444. 00/11

■ **DOCIEPLENIA** budynków, kładzenie tynków sylikatowych i sylikonowych itd. Malowanie elewacji. Tanio i solidnie. Raniżów. Tel. 885 791 583. 00/17

■ **MALOWANIE DACHÓW I ELEWACJI,** mycie, czyszczenie, długoletnie doświadczenie, WYCENA GRATIS + GWARANCJA. Tel. 786 344 700. 00/14

SPRZEDAŻ

■ **SPRZEDAM** organy w dobrym stanie - 450 zł. Więcej informacji pod numerem telefonu: 697 118 582. 00/11

■ **ELEKTRYCZNY** wózek inwalidzki nowy, nieużywany. Kom: 609 183 131. 00/11

■ **SPRZEDAM DREWNO opałowe/kominkowe z transportem i rozładunkiem. Kolbuszowa i okolice. Kontakt tel. 609 273 653.** 00/52

■ **SPRZEDAM WÓZ** gumowy konny przystosowany do traktora. Zarębki 226. Tel. 603 979 559. 00/12

KUPIĘ

■ **SKUPUJEMY ANTYKI,** starocie oraz pamiątki z PRL. Skupujemy stare: motocykle, radia lampowe, gramofony, zegary, wagi, młynki, żelazka, wagi, maszyny do szycia i pisania, aparaty foto, projektory, lampy, świeczniki, odznaczenia, dokumenty itp. Informacja pod nr 698 693 846. 00/26

Motoryzacja

■ **KUPIĘ** stare motocykle WSK, WFM, Komar, Romet i części. Tel. 883 298 686. 00/16

■ **KUPIĘ AUTO** microcar kat. B1 w dobrym stanie. Tel. 693 618 399. 00/11

■ **SPRZEDAM CIĄGNIK** C330, rok prod. 1980, po kapitalnym remoncie, nowe ogumienie, nowa blacharka, stan idealny. Tel. 880 297 206. 00/09

■ **SPRZEDAM** ciągnik SAM z silnikiem C-330 po remoncie, nowe opony, nowa instalacja, nowe akumulatory lub sprzedam na części; przewracarkę taśmową, sprawna technicznie - 700 zł; skrzynię biegów do Star 200 w dobrym stanie - 500 zł oraz czeską sadzarkę w dobrym stanie - 1000 zł. Więcej informacji pod numerem telefonu: 697 118 582. 00/11

Nieruchomości

■ **SPRZEDAM DZIAŁKI** położone w Wilczej Woli, niedaleko zalewu: 70 arów, 25 arów i 18 arów. Telefon: 722 247 752 lub 505 314 786. 00/12

■ Sprzedam działkę o powierzchni 74 ary w pobliżu nowej szkoły w Tuszymie. Działka graniczy od strony zachodniej z asfaltową drogą. Nr ewidencyjny działki 1419/1, szerokość 38 metry. Tel. 723 637 651

*Dane osobowe są przetwarzane zgodnie z ustawą z dnia 29 sierpnia 1997 roku o ochronie danych osobowych (Dz. U. 2016 r. poz. 922 ze zm.)

JESTEŚMY DLA CIEBIE NA facebook.com/korsokolbuszowskie/

ROZBIÓRKI I WYBURZENIA
budynków wraz z uprzątnięciem terenu
Tel. 889-136-528

Sklep Medyczny Maria Szypuła
Umowa z NFZ
- pieluchomajtki
- sprzęt ortopedyczny
- prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego

Kolbuszowa ul. Obrońców Pokoju 15
tel. 17 22 71 236, kom.691 75 85 06

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

Przyjęcia okolicznościowe

CHRZCINY • URODZINY • JUBILEUSZE • SPOTKANIA RODZINNE

Hotel Polski, Mielec, ul. Biernackiego 12
restauracja@hotelpolski.pl, tel. 534 584 513

KUPIĘ TWOJE AUTO
(o wartości max 25 tys. zł)
Tel. 793 282 882
wszystkie marki
wysokie ceny

AUTO ZŁOM KOSOWY
SKUPUJEMY SAMOCHODY DO KASACJI, WYSTAWIAMY ZAŚWIADCZENIA. ODBIÓR OD KLIENTA WŁASNYM TRANSPORTEM. PŁATNE PRZY ODBIORZE. NAJLEPSZE CENY MIELEC- KOLBUSZOWA I OKOLICE.
Tel. 697 761 287, 697 981 994

USŁUGI AUTOLAWETĄ
Tel. 793 282 882

SKUP SAMOCHODÓW ZA GOTÓWKĘ
- samochody osobowe, dostawcze, ciężarowe
- wszystkie motocykle
- przyczepy campingowe, campery
- quady
- katalizatory

Najlepsze ceny w regionie!
Tel: 692-024-694

DREWNO OPAŁOWE I DREWNO SUCHE KOMINKOWE
każdy rodzaj w metrówkach, pocięte, porąbane.
Ceny od 130 zł/mp
TRANSPORT GRATIS
DREW-MIX Zarębki
Tel. 783 960 522

SKLEP MEDYCZNY MARIA SZYPUŁA
Punkt wydawania towaru
. pieluchomajtki
. sprzęt ortopedyczny
. prowadzimy wypożyczalnię sprzętu medycznego i rehabilitacyjnego
Majdan Królewski, ul. Rynek 14
tel. 661 201 200, 691 758 506

WITAJ W KORSO

NAJCIEKAWSZE ŹRÓDŁO INFORMACJI

CHCESZ SIĘ ZAREKLAMOWAĆ? SKONTAKTUJ SIĘ Z NAMI!

wBieszczady.pl KORSO24.pl podkarpacie KORSO.pl kolbuszowskie KORSO.pl mieleckie KORSO.pl sanockie Rzeszów24info MIELECITY.PL

eprasa.pl 11e2bc1a13

Krzyżówka

Poranna w łazience
Stawia piece
Ujemna strona rachunku
Fruwający paź królowej
Miasto sukcesu Fortuny
Obniża jakość towaru
Głodomorek
Hałas, zgiełk
Ofensywa
Stan świecki w kościele
Złoczyńca
Płomyk
Kończyna ze stopą
Solenizantka z 12 stycznia
Olbrzym
Włókno na rajstopy
Pracował przy szafocie
Upiększenie
Duży plaster szynki
Podstępne działanie
Odpowiednik
Tworzywo warstwowe
Będzie oficerem
Ukochany
Duet tancerzy
Zbiór map
Zaprawa do wyrobu serów
Czasem brzmi fałszywie
Impertynent
Król Sparty, mąż Heleny
Panna w świecie królowej
Znój
Interesant
Piękna uczestniczka łowów kalidońskich
Kłoda
Krzew parkowy
Imię Kurosawy, reżysera
Polecenie
Biblijny prorok
Porządek
Forma ascezy
Ostatnia w testamencie
Ryszarda, aktorka
Część naboju
Słony akwen
Pył
Duża bańka na mleko
Biały kruk
Czytnik optyczny
Początek lotu
Płacona co miesiąc
Potrawa z mielonego mięsa
Miasto młodego Jezusa

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26	27

Sudoku

2			4		8		9	1
7	1		5		3			
		3		9				
	6		1	8	7			4
	7	8	9				6	
	4	2				1		7
5	3		8	2		7		
	2		7	5		4		6
6		7	3	1		2		8

2	9					4		
6		1	2		7	3	5	
5	8	7					6	
4			7			1		
3				9			7	
9		8	1	6	4		3	
7	3			1	2		4	
1	5	4		7	6	8	2	
		9	3			7		

2			6					
4				2	3	6	8	
6	3		7	9				
	9	4		3	7		6	8
3		1						4
				1				
					2			
9	7		8				3	5
	6			7			2	

eprasa.pl 11e2bc1a13

AFISZ

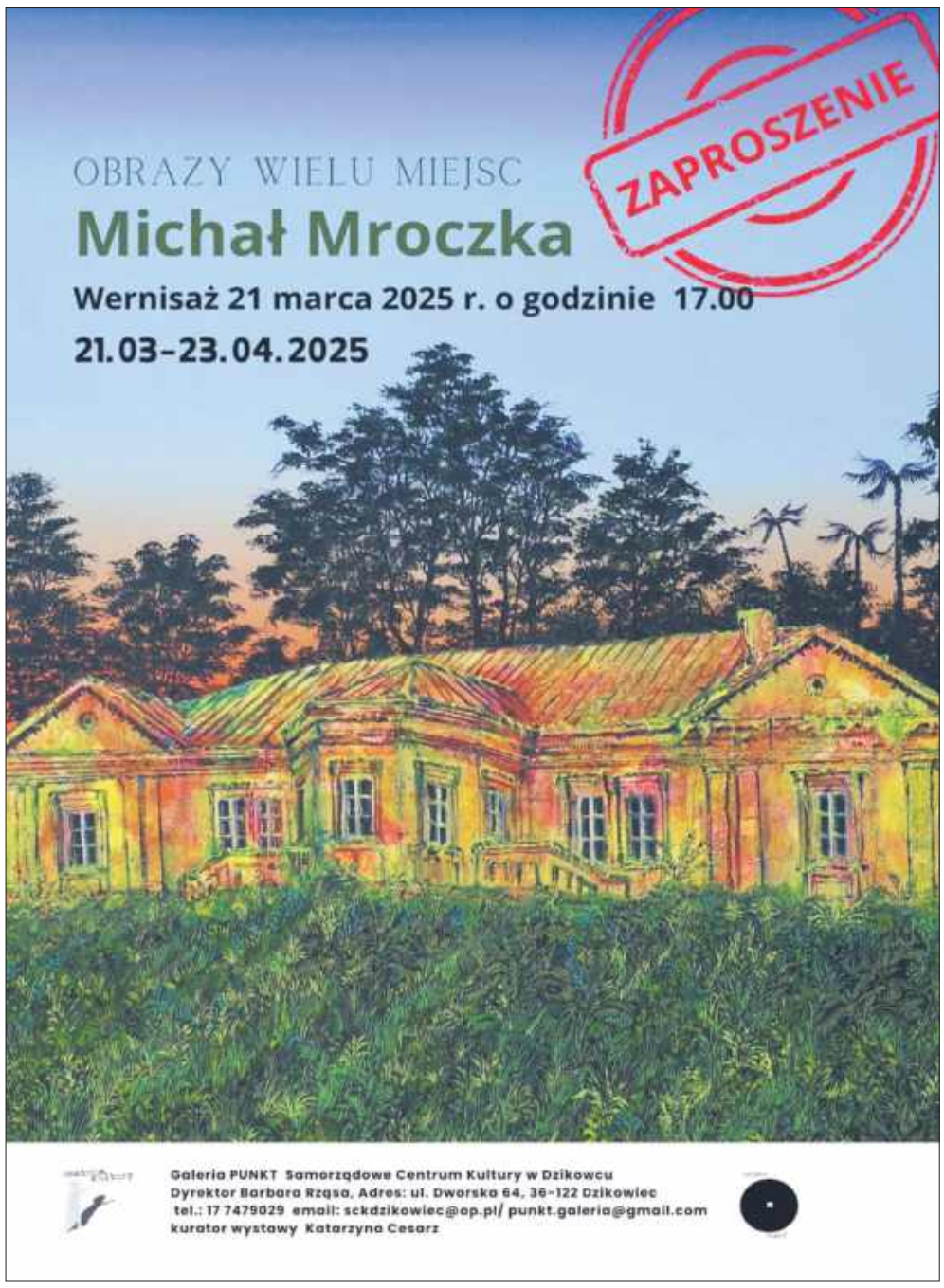

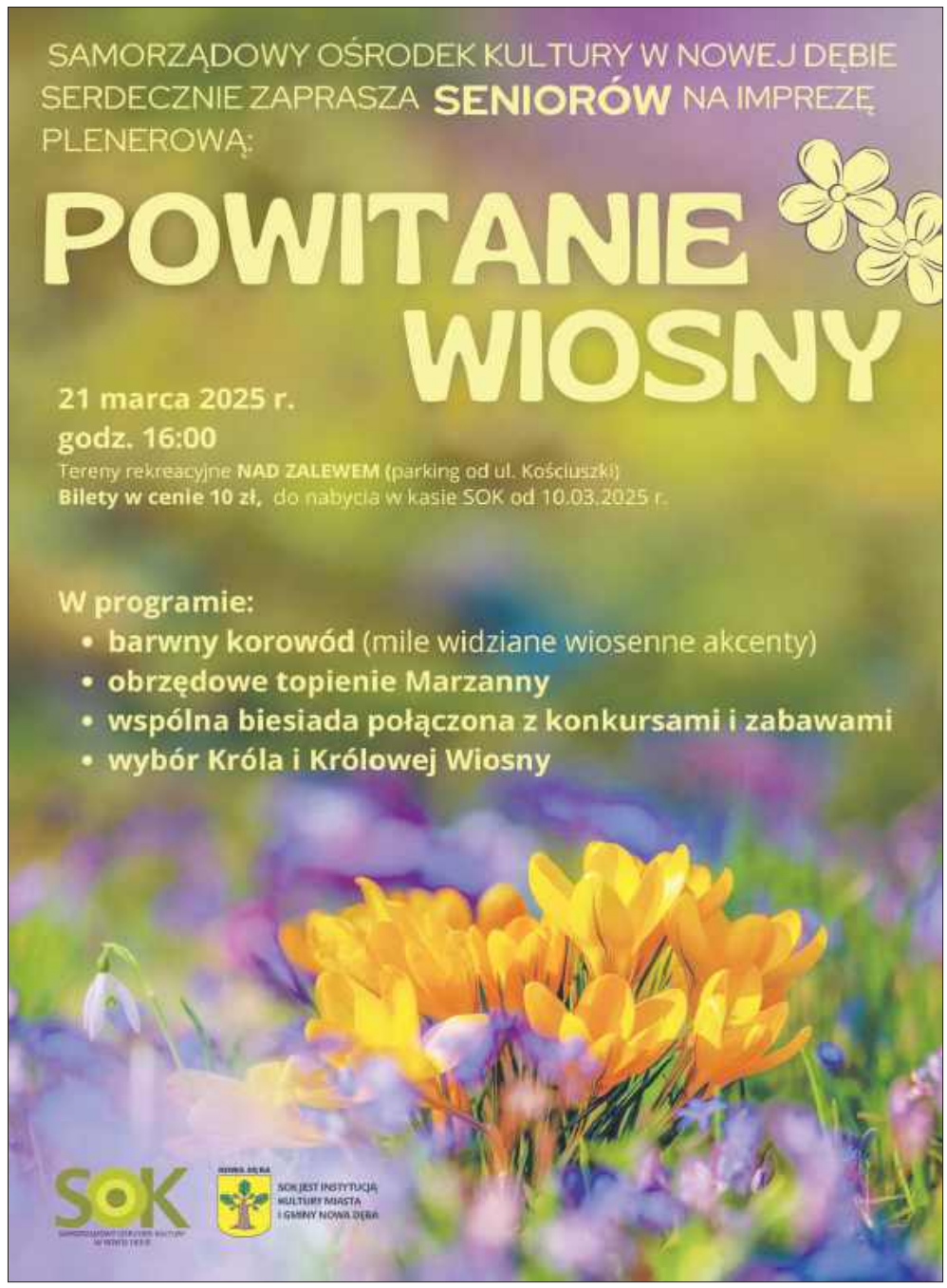

Baran (21.03 - 19.04)

W tym tygodniu czekają cię nowe wyzwania, które mogą wpłynąć na twoją codzienność. Możesz spodziewać się niespodziewanych zmian, zwłaszcza w relacjach z bliskimi. Postaraj się zachować spokój i nie podejmować pochopnych decyzji. W pracy pojawi się szansa na rozwój, ale będzie wymagać od ciebie większego zaangażowania. Finanse stabilne, ale lepiej unikać nieprzemyślanych wydatków.

Byk (20.04 - 22.05)

Przed tobą czas pełen spokoju, ale też refleksji. Możesz poczuć potrzebę zmiany w swoim życiu, jednak nie rób nic na siłę – pozwól, aby wszystko układało się naturalnie. To dobry moment na porządkowanie spraw domowych i zawodowych. Możliwe drobne napięcia w relacjach z innymi, ale jeśli zachowasz cierpliwość, uda się je rozwiązać. W połowie tygodnia ktoś może poprosić cię o radę.

Bliźnięta (23.05 - 21.06)

Tydzień sprzyja nawiązywaniu nowych znajomości i kontaktów, które mogą mieć duże znaczenie w przyszłości. Jeśli czeka cię ważna rozmowa, postaraj się dobrze przygotować – sukces jest w twoim zasięgu. Możesz otrzymać interesującą propozycję, która początkowo wyda ci się ryzykowna, ale okaże się korzystna. Uważaj jednak na swoje zdrowie.

Rak (22.06 - 22.07)

To będzie tydzień pełen emocji. Możesz mieć wrażenie, że wiele rzeczy dzieje się naraz, ale jeśli zachowasz spokój, uda ci się nad wszystkim zapanować. Ktoś może zaskoczyć cię miłym gestem lub propozycją, której się nie spodziewałeś. W pracy warto być czujnym – niektóre sprawy mogą wymagać większej uwagi. W finansach ostrożność jest wskazana, zwłaszcza przy większych wydatkach.

Lew (23.07 - 23.08)

Przed tobą tydzień pełen energii i motywacji do działania. Możesz spodziewać się pozytywnych wiadomości, które dodadzą ci skrzydeł. W relacjach z bliskimi warto okazać więcej czułości – ktoś może potrzebować twojego wsparcia bardziej, niż myślisz. W pracy możliwe nowe wyzwania, ale dzięki twojemu zaangażowaniu wszystko pójdzie zgodnie z planem.

Panna (24.08 - 22.09)

To dobry czas na poukładanie swoich spraw i skupienie się na priorytetach. Możesz poczuć, że potrzebujesz chwili wytchnienia, dlatego nie bój się zwolnić tempa. W relacjach z innymi unikaj zbędnych konfliktów – nie warto wdawać się w niepotrzebne spory. W pracy pojawią się nowe obowiązki, ale dasz sobie z nimi radę. Jeśli masz jakieś plany finansowe, to dobry moment, aby je przemyśleć i podjąć odpowiednie decyzje.

Waga (23.09 - 22.10)

Tydzień zapowiada się bardzo intensywnie, ale jednocześnie przyniesie wiele satysfakcji. Możesz liczyć na wsparcie bliskich osób, które pomogą ci w trudniejszych chwilach. W pracy może pojawić się okazja do zdobycia nowych umiejętności lub awansu, dlatego warto być otwartym na zmiany. W finansach zachowaj ostrożność – większe wydatki lepiej przemyśleć dwa razy.

Skorpion (23.10 - 21.11)

To będzie tydzień pełen ciekawych wydarzeń i niespodzianek. Możesz otrzymać propozycję, która wywróci twoje plany do góry nogami – zanim podejmiesz decyzję, dokładnie ją przemyśl. W relacjach z innymi warto postawić na szczerość, zwłaszcza jeśli masz jakieś nierozwiązane sprawy. W pracy unikaj konfliktów i staraj się działać w zgodzie ze sobą.

Strzelec (22.11 - 21.12)

Nadchodzące dni mogą przynieść nieoczekiwane zmiany, ale nie bój się ich – wszystko dzieje się po coś. Jeśli masz w planach jakieś większe przedsięwzięcia, to dobry moment na działanie. W relacjach z bliskimi może dojść do małych nieporozumień, ale jeśli zachowasz spokój, uda się je szybko rozwiązać. W pracy czeka cię więcej obowiązków, ale z odpowiednią organizacją poradzisz sobie znakomicie.

Koziorożec (22.12 - 19.01)

To będzie czas pełen wyzwań, ale i okazji do rozwoju. Możesz poczuć, że musisz podjąć ważną decyzję, która wpłynie na twoją przyszłość – nie bój się działać, ale słuchaj intuicji. W relacjach warto postawić na szczerość i otwartość, zwłaszcza jeśli masz na sercu jakieś niewyjaśnione sprawy. W pracy dobrze radzisz sobie z nowymi zadaniami, a twoje zaangażowanie zostanie dostrzeżone.

Wodnik (20.01 - 18.02)

Przed tobą tydzień pełen inspiracji i nowych pomysłów. Możesz odkryć w sobie nowe pasje lub zacząć planować coś, co od dawna chodziło ci po głowie. W relacjach z innymi warto postawić na szczerość – ktoś może oczekiwać od ciebie konkretnej decyzji. W pracy zachowaj czujność, bo pojawi się okazja, która może cię pozytywnie zaskoczyć. Finanse w normie, ale warto pomyśleć o oszczędnościach na przyszłość.

Ryby (19.02 - 20.03)

To będzie tydzień pełen emocji, ale również refleksji. Możesz poczuć potrzebę zmiany w swoim życiu – nie ignoruj tego, ale podejmuj decyzje rozważnie. W relacjach z bliskimi postaw na szczerość i otwartość – niektóre rozmowy mogą okazać się bardzo ważne. W pracy czekają cię nowe wyzwania, ale jeśli podejdziesz do nich z pozytywnym nastawieniem, wszystko ułoży się po twojej myśli.

R

eprasa.pl 11e2bc1a13

Sukces Sokoła na początek rundy

MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna rozpoczął rundę wiosenną od pewnego zwycięstwa nad Sokołem Nisko. W meczu rozegranym w sobotę, 8 marca, gospodarze pokonali rywali 3:1, zdobywając komplet punktów na własnym boisku.

Pierwsze minuty spotkania upłynęły pod znakiem wyrównanej walki, jednak to gospodarze jako pierwsi znaleźli drogę do bramki. W 15. minucie sędzia podyktował rzut karny dla Sokoła Kolbuszowa Dolna po faulu na Patryku Zielińskim. Do piłki ustawionej na jedenastym metrze podszedł Kacper Drelich, który pewnym strzałem pokonał bramkarza gości, dając swojej drużynie prowadzenie.

Podopieczni sztabu szkoleniowego Sokoła Kolbuszowa Dolna nie zamierzali na tym poprzestać i kontynuowali ofensywne działania. Patryk Zieliński wpisał się na listę strzelców, podwyższając wynik spotkania na 2:0.

W drugiej połowie gospodarze kontrolowali przebieg meczu, a ich przewaga została udokumentowana trzecim trafieniem. Łukasz Siedlik w efektowny sposób pokonał bramkarza Sokoła Nisko, ustalając wynik na 3:0.

Goście zdołali odpowiedzieć jednym golem – autorem trafienia dla Sokoła Nisko był Mucha, jednak było to zbyt mało, by zagrozić dobrze dysponowanym gospodarzom.

Po końcowym gwizdku piłkarze z Kolbuszowej Dolnej podziękowali kibicom za wsparcie i podkreślili udany start wiosennej części sezonu. – Brawo drużyna, brawo sztab szkoleniowy, brawo cały klub! – napisali zawodnicy na swoim profilu, ciesząc się z pierwszego wiosennego zwycięstwa.

Zwycięstwo nad Sokołem Nisko to świetny prognostyk dla zespołu z Kolbuszowej Dolnej na kolejne mecze. Teraz drużyna skupi się na przygotowaniach do następnego spotkania, w którym będzie chciała kontynuować dobrą passę.

Czy Sokół Kolbuszowa Dolna pójdzie za ciosem i utrzyma dobrą formę w dalszej części sezonu? Przekonamy się już w kolejnych kolejkach.

bp

Fot. MUKS Sokół Kolbuszowa Dolna

Sokół Kolbuszowa Dolna - runda wiosenna 2024/2025

Gospodarz mistrzostw

Już 15 czerwca ruszą Mistrzostwa Europy U-19 Kobiet w Piłce Nożnej. Mielec będzie jednym z miast gospodarzy.

To pierwsze takie wydarzenie w naszym kraju. – Na Mielec patrzeć będzie piłkarska Europa – zapewnia Radosław Swół, prezydent Mielca. 8 marca, z okazji 100 dni do rozpoczęcia Mistrzostw Europy U-19 Kobiet, odbyła się konferencja w Stalowej Woli, z udziałem przedstawicieli PZPN oraz władz miast-gospodarzy. Mielec, Rzeszów, Stalowa Wola i Tarnobrzeg będą gościć drużyny na turnieju, który rozpocznie się 15 czerwca i potrwa do 27 czerwca.

Wiceprezes PZPN Mieczysław Golba przypomniał, że Podkarpacie nie przypadkiem otrzymało organizację tego turnieju. – Tutaj się najbardziej popularyzuje piłkę kobiecą. Mamy największy w kraju festiwal piłki nożnej kobiecej i ta piłka kobieca u nas się rozwija – mówił Mieczysław Golba.

– Kiedy PZPN zaproponował nam ten turniej, nie zastanawialiśmy się. Gdzie miałyby się odbyć mecze? Odpowiedź jest prosta, na czterech najpiękniejszych stadionach, tam, gdzie też mają doświadczenie i piłka nożna tętni życiem, czyli Mielec, Rzeszów, Stalowa Wola i Tarnobrzeg. Gdzie zabrzmi pierwszy gwizdek? Tego jeszcze nie wiemy, to jest jeszcze przed nami. Cieszę się, że jako PZPN mamy ogromny bagaż doświadczeń, jeśli chodzi o organizację dużych wydarzeń, jak choćby te wymienione, począwszy od Euro 2012 przez kolejne. To na pewno pozwoli nam lepiej się przygotować i uniknąć błędów, a ponadto złapać dodatkowe doświadczenie, bo przed nami, za rok, finały mistrzostw świata kobiet u nas w Polsce. A potem? Zobaczymy, może jeszcze coś więcej. Staramy się o organizację kolejnych dużych wydarzeń. To w przyszłości, a tu i teraz dziękuję panom prezydentom miast gospodarzy naszego Euro za zaangażowanie i ciężką pracę, jeśli chodzi o przygotowania.

Zaraz po wystąpieniu prezes Golba wraz z Markiem Dolińskim, dyrektorem operacyjnym turnieju, oficjalnie przekazali przedstawicielom miast umowy organizacyjne. W ich imieniu Stalowej Woli odebrał ją wspomniany Tomasz Miśko, w imieniu Mielca prezydent Radosław Swół, w imieniu Rzeszowa wiceprezydent Marcin Deręgowski, a w imieniu Tarnobrzega Kamil Kalinka.

Mielec nie traktuje jednak turnieju jako wydarzenia samego w sobie. – Chcemy, żeby zostało takie dziedzictwo po turnieju w naszym mieście – mówi Radosław Swół, prezydent Mielca.

– Dlatego w klasach od 4 do 6 wszystkich szkół podstawowych w naszym mieście wdrożyliśmy piłkę nożną na lekcjach wychowania fizycznego. Nieskromnie powiem, że chcemy, by kolejna Ewa Pajor była z Mielca – podkreślił.

Prezydent Radosław Swół podkreślił, że przed naszym miastem duże wyzwanie, ale będziemy gotowi. – Mieliśmy nie tak dawno przetarcie podczas turnieju kadry męskiej do lat 19, cieszę się, że takie doświadczenie mamy za sobą i cieszę się, że te miasta średniej wielkości są promowane, są pokazywane, bo to jest oczywiście okazja na wyrównywanie szans i zrównoważony rozwój. My nic więcej nie potrzebujemy. Potrzebujemy tylko tę szansę otrzymać, a będziemy wiedzieć, jak ją wykorzystać – powiedział Radosław Swół.

Mistrzostwa w Mielcu, Rzeszowie, Stalowej Woli i Tarnobrzegu będą 26. edycją mistrzostw Europy do lat 19 kobiet. W ubiegłym roku po tytuł sięgnęła reprezentacja Hiszpanii, pokonując w finale Holandię. Trenerem reprezentacji Polski kobiet do lat 19 jest Marcin Kasprowicz, który z kadrami kobiecymi związany jest od kilkunastu lat. W ubiegłym roku prowadzona przez niego reprezentacja Polski WU17 sięgnęła po brązowy medal mistrzostw Europy oraz wywalczyła historyczny awans do ćwierćfinału mistrzostw świata.

Kamila Bik

TENIS STOŁOWY

Tenisistki na podium

Uczennice Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupnie osiągnęły duży sukces, zajmując trzecie miejsce w półfinale wojewódzkim Igrzysk Młodzieży w Tenisie Stołowym. Zawody odbyły się w Szkole Podstawowej w Chorzelowie, a rywalizacja była niezwykle wymagająca.

Przed feriami zimowymi w Chorzelowie odbyły się Rejonowe Igrzyska Młodzieży w Tenisie Stołowym, podczas których zmierzyły się najlepsze drużyny z powiatów kolbuszowskiego, mieleckiego, dębickiego oraz ropczycko-sędziszowskiego.

W turnieju wzięło udział siedem szkół, a rywalizacja toczyła się w systemie pucharowym, w którym zawodniczki mogły przegrać maksymalnie dwa razy.

Reprezentacja Szkoły Podstawowej im. Jana Pawła II w Kupnie pokazała wysoki poziom sportowy i determinację. W pierwszym meczu pokonały drużynę z Przecławia, następnie po wyrównanej walce uległy rywalkom z Nawsia. W kolejnych spotkaniach zwyciężyły z Dębicą oraz Wilczą Wolą, która była mistrzem powiatu kolbuszowskiego.

W decydującym meczu o awans do finału wojewódzkiego uczennice z Kupna zmierzyły się z zawodniczkami ze szkoły w Niedźwiadzie. Pomimo ambitnej walki musiały uznać wyższość przeciwniczek i zakończyły rywalizację na wysokim trzecim miejscu.

Szkołę Podstawową w Kupnie reprezentowały: Maja Bąk, Gabriela Augustyn i Natalia Orzech. Opiekunem drużyny był natomiast trener Jacek Kret, który przygotował dziewczęta do zawodów i wspierał je podczas rywalizacji.

kz

Fot. Jacek Kret

Uczennice wywalczyły trzecie miejsce w półfinale wojewódzkim.

eprasa.pl 11e2bc1a13

Hortensje do przycięcia

Uczennica kl. 4 w zawodzie technik architektury krajobrazu - Karolina Jadach z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni napisała dla naszych Czytelników poradnik, jak i kiedy ciąć hortensje bukietowe.

Marzec to czas, gdy ogród budzi się do życia, a uczniowie w zawodzie technik architektury krajobrazu w Zespole Szkół Agrotechniczno- Ekonomicznych w Weryni z entuzjazmem wracają do prac pielęgnacyjnych w szkolnym ogrodzie. Jednym z pierwszych zadań jest cięcie hortensji bukietowych – zabieg, który zapewni im zdrowy wzrost i obfite kwitnienie w nadchodzącym sezonie.

Hortensje bukietowe (Hydrangea paniculata) to jedne z najpiękniejszych krzewów ozdobnych, które mogą zdobić nasze ogrody przez całe lato i jesień. Aby jednak co roku zachwycały dużymi i zdrowymi kwiatostanami, konieczne jest ich odpowiednie cięcie. Właściwe przycinanie wpływa na siłę wzrostu rośliny, jej pokrój oraz obfitość kwitnienia.

Kiedy przycinać hortensje bukietowe?

Najlepszym terminem na cięcie hortensji bukietowych jest wczesna wiosna, czyli marzec lub początek kwietnia, zanim roślina zacznie wypuszczać nowe pędy. Ponieważ hortensje bukietowe kwitną na pędach tegorocznych, przycinanie wiosną nie wpłynie negatywnie na ich kwitnienie – wręcz przeciwnie, pobudzi je do wytwarzania silnych, zdrowych kwiatostanów. Jak prawidłowo przycinać?

Cięcie hortensji bukietowych zależy od ich wieku oraz efektu, jaki chcemy uzyskać. Mocne cięcie – polega na skróceniu pędów o 2/3 ich długości. Pobudza roślinę do silnego wzrostu i tworzenia dużych kwiatów. Umiarkowane cięcie – skracamy pędy o połowę, co pozwala zachować bardziej naturalny pokrój krzewu, ale mniejsze kwiaty. Usuwanie starych i słabych pędów – należy wycinać cienkie, uszkodzone lub krzyżujące się gałązki, aby poprawić przewiewność rośliny.

Dlaczego cięcie jest ważne?

Regularne przycinanie nie tylko zapewnia obfite kwitnienie, ale także zapobiega nadmiernemu zagęszczeniu krzewu i osłabieniu pędów pod ciężarem kwiatostanów. Bez cięcia roślina z czasem może stać się mniej dekoracyjna, a jej kwiaty drobniejsze.

Cięcie hortensji bukietowych to prosty zabieg pielęgnacyjny, który warto wprowadzić do corocznej pielęgnacji ogrodu. Dzięki temu nasze hortensje będą zdrowe, silne i obsypane pięknymi kwiatami przez cały sezon.

Karolina Jadach

Fot. ZSA-E Werynia

Jak i kiedy ciąć hortensje bukietowe? Radzi Karolina Jadach ze szkoły z Weryni.

Marzec w ogrodzie

Marzec to czas, gdy ogród powoli budzi się do życia po zimowej drzemce. Dłuższe dni, coraz wyższe temperatury i pierwsze oznaki wiosny to sygnał, że najwyższy czas zabrać się za prace ogrodowe. To właśnie teraz warto przygotować rośliny, glebę i całą przestrzeń do nowego sezonu. Jakie prace są najważniejsze w marcu? Oto kilka wskazówek.

Jednym z najważniejszych zadań w marcu jest cięcie pielęgnacyjne drzew i krzewów. Dotyczy to zarówno gatunków owocowych, jak i ozdobnych.

Drzewa owocowe – przycinamy jabłonie, grusze oraz krzewy owocowe, takie jak porzeczki czy agrest. Skracamy gałęzie, usuwamy stare, chore lub zbyt gęste pędy, aby poprawić przewiewność korony i zwiększyć plonowanie. Krzewy ozdobne – tniemy budleję, lawendę, hortensje bukietowe i róże, by pobudzić je do intensywnego wzrostu. Drzewa liściaste i iglaste – usuwamy suche lub uszkodzone zimą gałęzie. Pamiętajmy, że nie wszystkie rośliny należy przycinać o tej porze – na przykład lilaki czy forsycje przycinamy dopiero po kwitnieniu.

Porządki w ogrodzie po zimie

Po mroźnych miesiącach ogród wymaga uporządkowania. Grabienie liści i resztek roślinnych – usuwamy martwe liście i resztki roślin, które mogą być siedliskiem chorób i szkodników. Aeracja trawnika – jeśli gleba jest już sucha, warto napowietrzyć trawnik za pomocą grabi lub specjalnego aeratora. Pomoże to w regeneracji trawy i lepszym wchłanianiu wody. Sprawdzenie narzędzi i instalacji – zanim na dobre ruszymy z pracami, warto sprawdzić stan narzędzi ogrodniczych, a także instalacji nawadniających i oczek wodnych.

Sadzenie i wysiew pierwszych roślin

Marzec to świetny moment na rozpoczęcie sadzenia i wysiewu wielu roślin. Warzywa – można wysiać do gruntu pierwsze odmiany warzyw odporne na chłód, takie jak marchew, pietruszka, cebula, szpinak, koper i sałata. Kwiaty jednoroczne – w marcu można wysiewać do inspektów czy donic m.in. aksamitki, lobelie czy petunie, które później przesadzimy do ogrodu. Byliny i drzewa – to dobry czas na sadzenie róż, drzew i krzewów owocowych oraz ozdobnych.

Nawożenie i przygotowanie gleby

Po zimie gleba wymaga wsparcia, by rośliny mogły prawidłowo się rozwijać. Kompost lub obornik – doskonały naturalny nawóz, który warto dodać do gleby przed sadzeniem nowych roślin. Nawozy mineralne – w marcu możemy zastosować nawozy wieloskładnikowe, dostosowane do rodzaju roślin (np. azotowe dla trawnika). Spulchnianie gleby – lekkie przekopanie i rozluźnienie gleby poprawi jej strukturę i napowietrzenie.

Ochrona roślin i przygotowanie do cieplejszych dni

Marzec to okres, w którym temperatury wciąż mogą się wahać, dlatego warto zabezpieczyć wrażliwe rośliny. Zdejmowanie osłon zimowych – gdy miną największe przymrozki, możemy stopniowo usuwać zimowe okrycia z róż, hortensji i innych roślin wrażliwych na mróz.

Walka ze szkodnikami – warto sprawdzić drzewa i krzewy pod kątem obecności szkodników i w razie potrzeby zastosować odpowiednie preparaty ochronne. Podlewanie – jeśli w marcu panują suche warunki, warto rozpocząć umiarkowane podlewanie roślin, zwłaszcza tych w donicach i młodych sadzonek. **bp**

Sansewieria żelazna roślina

Bartosz Wilk, uczeń klasy 2 w zawodzie technik architektury krajobrazu z Zespołu Szkół Agrotechniczno-Ekonomicznych w Weryni radzi, jak dbać o sansewierę.

Fot. ZSA-E Werynia

Bartosz radzi, jak zbać o te rośliny.

Sansewieria, zwana też wężownicą, to jedna z najbardziej wytrzymałych roślin doniczkowych. Jest niemal niezniszczalna, a odpowiednia pielęgnacja sprawi, że będzie rosła bujnie i zdrowo. Ta afrykańska roślina doskonale odnajduje się w różnych warunkach – zarówno w jasnych, jak i zacienionych miejscach. Co więcej, oczyszcza powietrze, absorbując dwutlenek węgla i produkując tlen, dzięki czemu jest nie tylko piękną, ale i praktyczną ozdobą wnętrza.

Jak dbać o sansewierię?

Podłoże – sansewieria najlepiej rośnie w przepuszczalnej, dość żyznej ziemi. Świetnie sprawdzi się mieszanka do kaktusów i sukulentów, która zapobiega zatrzymywaniu nadmiaru wody.

Podlewanie – kluczowa zasada to umiar. Wężownica lepiej znosi przesuszenie niż nadmiar wilgoci. Należy podlewać ją dopiero wtedy, gdy ziemia całkowicie wyschnie. Nadmierne nawadnianie może prowadzić do gnicia korzeni.

Stanowisko – sansewieria uwielbia światło, ale radzi sobie także w miejscach zacienionych. Jest więc idealną rośliną do niemal każdego pomieszczenia.

Przesadzanie i nawożenie – warto co 2–3 lata przesadzić sansewierię do nieco większej doniczki, ale nie za dużej – wężownica lubi ciasne warunki. Latem można ją dodatkowo wzmacniać nawozem do roślin zielonych.

Idealna roślina dla każdego

Dzięki swojej niezwykłej odporności sansewieria jest idealnym wyborem zarówno dla doświadczonych miłośników roślin, jak i dla tych, którzy nie mają „ręki do kwiatów". Nie wymaga częstej pielęgnacji, pięknie się prezentuje i dodatkowo poprawia jakość powietrza. To prawdziwa „żelazna roślina", która z powodzeniem ozdobi każde wnętrze. **Bartosz Wilk**

KORSO KOLBUSZOWSKIE

WYDAWCA
Agencja Wydawniczo-Reklamowa Korso Sp. z o.o.
ul. Biernackiego 1/4, 39-300 Mielec
tel. 17 788 41 80
NIP 817 0005118
REGON: 690006614

REDAKCJA I BIURO OGŁOSZEŃ
Ul. Obrońców Pokoju 20,
36-100 Kolbuszowa
czynna od pn. do pt. – godz. 8-16
tel. 17 744 45 98
mail: kolbuszowa@korso.pl

DANE DO PRZELEWU:
AWR KORSO sp. z o. o.
PEKAO I O. W Mielcu - 11 1240 2656 1111 0010 6715 6187

ZESPÓŁ REDAKCYJNY
Bartosz Posłuszny
redaktor naczelny
tel. 519 132 924, bposluszny@korso.pl,
Kamil Ząbczyk
dziennikarz
tel. 508 246 992, kzabczyk@korso.pl
Kamila Bik
dziennikarka sportowa - współpraca
kamila.bik@korso.pl

DZIAŁ REKLAMY
Jolanta Zbieg – dyrektor handlowy
tel. 509 711 030, jolanta.zbieg@korso.pl
Lucyna Pik
tel. 508 246 991, lucynapik@interia.pl
Marcin Serafin
tel. 510 126 562, mserafin@korso.pl
Anna Czajkowska
tel. 519 132 923, aczajkowska@korso.pl

Joanna Serafin
specjalista ds. treści portali AWR Korso
tel. 510 103 940, jserafin@korso.pl
SKŁAD TYGODNIKA
Klaudia Rożniał
Paulina Strugała
kontakt: studio@korso.pl
DRUK
Polska Press Sp. z o. o.
Oddział Poligrafia, Drukarnia w Sosnowcu

Materiałów i zdjęć niezamówionych redakcja nie zwraca oraz zastrzega sobie prawo dokonywania skrótów i zmian.

Stowarzyszenie Mediów Lokalnych
IZBA WYDAWCÓW PRASY

eprasa.pl 11e2bc1a13

Strych

Dowcipy

Zmarł pewien czcigodny wykładowca uczelni i wygłoszenie żałobnej mowy przypadło jego byłemu uczniowi, obecnie wykładowcy tej samej uczelni. Mówca w długim wywodzie biograficznym nakreślił sylwetkę zmarłego, po czym z przyzwyczajenia zapytał:
– Czy są jakieś pytania?

***

– Tato, co oznacza słowo kompromis? – Jasiu, wyjaśnię ci to na przykładzie: mama chciała sobie kupić futro, a ja samochód. Ostatecznie kupiliśmy palto i trzymamy je w garażu.

***

Święty Piotr przyjmuje do nieba małżeństwo, które zginęło w wypadku samochodowym. – Niech mi pan opowie, jak to się stało. – Pamiętam tylko, że żona powiedziała do mnie: „Kochanie, daj mi teraz kierownicę, będziesz prawdziwym aniołem”.

***

Dwaj kierowcy poszkodowani w wypadku samochodowym, nie mogąc dojść między sobą do porozumienia, spotkali się w sądzie. Sędzia zaczyna rozprawę: – Który z panów jest stuknięty?

***

Po zbadaniu pacjenta lekarz pyta: – Czy ma pan pracę siedzącą? – Jak by to powiedzieć... I tak, i nie. Jestem dżokejem.

***

Franek poszedł z chorym koniem do weterynarza. Ten zbadał konia, wyjął wielką strzykawkę i zrobił mu zastrzyk. Koń parsknął, zerwał się z postronka i z obłędem w oczach pocwałował na oślep. – Ile się należy, panie doktorze? – Trzysta złotych. – Niech będzie sześćset, ale zrób mi pan taki sam zastrzyk, żebym go teraz dogonił.

***

Facet wraca z psem od weterynarza i mówi do żony: – Ten biedaczek całą drogę do domu skomlał, jakby chciał coś powiedzieć. – Chciał powiedzieć, że nasz Pikuś został, a ty ciągniesz obcego psa do domu.

***

Do weterynarza przychodzi lew. Lekarz pyta: – Czy jadł pan ostatnio coś ostrego? – Tak, tydzień temu jednego tubylca z dzidą.

***

Antek prosi lekarza: – Skoro pan już zbadał moją Jagnę, to może zajrzy pan do stajni, bo mi kobyła niedomaga. – Ale ja nie jestem weterynarzem. – Proszę pana, moja kobyła się na tym nie pozna.

***

Przychodzi facet do lekarza.
– Panie doktorze, moja żona cierpi na bezsenność.
– Dlaczego tak pan twierdzi?
– Bo ilekroć wracam nad ranem do domu, ona stoi przy drzwiach.

***

– Panie doktorze, cierpię na bezsenność.
– A próbował pan liczyć barany?
– Tak. Na przykład wczoraj doliczyłem do 147843.
– I zasnął pan?
– Nie, musiałem wstać i iść do pracy.

***

Fąfara rozmawia z kolegą: – Co kupiłeś żonie na trzydziestą rocznicę ślubu? – Komplet powieści Henryka Sienkiewicza. – To zrobiłeś jej niespodziankę!
– Jeszcze jaką! Spodziewała się futra z lisów.

***

Fąfarowie zadzwonili do elektryka. Po godzinie elektryk staje przy drzwiach Fąfarów, naciska na dzwonek i w tym momencie pada na posadzkę, rażony prądem. Fąfarowa, która usłyszała hałas, otwiera drzwi, patrzy na elektryka i mówi: — Widzę, że już pan znalazł tę usterkę.

***

W autobusie: — Poproszę bilet do kontroli. — Nie mam. A pan mi pokaże swój bilet? — Przecież jestem kontrolerem! — A ja jestem elektrykiem. I mogę nie płacić za prąd?

***

Dwaj budowlańcy układają dachówki na szczycie wieży ratusza miejskiego. Nagle jeden woła: – Panie majster, Stasiek zleciał z rusztowania! – To powiedz mu, żeby już nie wchodził z powrotem, bo zaraz fajrant. – Chyba nie muszę mu tego mówić. – Dlaczego? – Bo leciał koło zegara.

***

Zajączek postanowił otworzyć w lesie sklep. Przed jego otwarciem porozwieszał wszędzie plakaty informujące, że można tu będzie kupić wszystko. Ledwie zajączek otworzył swój sklepik, w drzwiach stanął wilk i mówi: – Zając, daj mi kanapkę z prądem! - Zajączek posmutniał, ale że był sprytny, przyrządził wilkowi kanapkę z masłem i włożył w nią dwie baterie. Wilk zapłacił i wyszedł niezadowolony, bo nie udał mu się kawał z prądem. Nazajutrz jednak wraca i mówi: – Zając, sprzedaj mi 3 kilogramy nica. - Zając myśli: ale ten wilk cwany! Chwilkę jednak pomyślał, zaprowadził wilka do piwnicy pod sklepem i pyta: – Wilku, widzisz coś? – Nic. – To bierz 3 kilo i spływaj!

***

Z Facebooka

Jedna z naszych kilku grup na Facebooku liczy już ponad 2 tysiące członków. Dołącz i Ty, by być na bieżąco z tym, co dzieje się w Twojej gminie.

Czekam na dom

Gucio - psi senior poleca się do adopcji, szukając ciepłego i kochającego domu. Więcej informacji pod nr. tel. 727 167 727.

Kronika towarzyska

Fot. K. Ząbczyk

Burmistrz Kolbuszowej Grzegorz Romaniuk podczas Biegu Tropem Wilczym.

eprasa.pl 11e2bc1a13